

Sprawa Persji, Grecji i Indonezji

na sesji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że przewodniczący delegacji radzieckiej na Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zastępca komisarza ludowego do spraw zagr. ZSRR Wyszyński wystosował pismo do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, w którym podkreśla, że twierdzenie delegacji irańskiej, iż urzędnicy i siły zbrojne Zw. Radzieckiego ingerowały w sprawy wewnętrzne Iranu, jest niezgodne z rzeczywistością i pozbawione wszelkich podstaw. Pertraktacje w sprawie obecności wojsk radzieckich w północnej Persji zostały podjęte między rządem radzieckim a Iranem. Stosownie do noty irańskiej z dnia 15 grudnia 1945 roku rząd perski starał się przedstawić obecność wojsk radzieckich w Azerbejdżanie jako naruszenie suwerenności Iranu. W rzeczywistości **prawo utrzymania radzieckich sił zbrojnych zostało przyznane rządowi ZSRR na mocy traktatu radziecko-brytyjsko-irańskiego w 1942 r.** Wydarzenia w irańskim Azerbejdżanie, są sprawą wyłącznie wewnętrzną i nie mają nic wspólnego z obecnością wojsk radzieckich na tych terytoriach. Są one wyrazem dążeń ludności tych okolic w obrębie Persji. Dążenia te nie są niczym niezwykłym w państwach demokratycznych. Delegacja radziecka pragnie zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa, że w obrębie Iranu daje się odczuć wzrastającą propagandę antyradziecką, popieraną przez rząd. Propaganda ta nie różni się niczym od propagandy faszystowskiej, skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu za czasów szacha Reza. Ruch antydemokratyczny i działalność elementów reakcyjnych podtrzymywana przez klasy posiadające i policję tworzy niebezpieczeństwo dywersji dla radzieckiego Azerbejdżanu i Baku. Rząd radziecki uważa, że sprawy te dotyczą jedynie dwóch sąsiadujących ze sobą państw ZSRR i Iranu mogą być rozwiązywane za pomocą bezpośrednich pertraktacji między rządami państw zainteresowanych. W obecnym wypadku paragrafy 34 i 35 statutu ONZ nie mogą być brane w rachubę. Wobec tego delegacja radziecka stwierdza kategorycznie, iż brak jest podstaw do przedłożenia sprawy Radzie Bezpieczeństwa.

LONDYN (Antena wł.) — W dniu wczorajszym na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ustalono, że sprawa Persji, Grecji i Indonezji będzie rozpatrywana po uprzednim przedyskutowaniu noty radzieckiej, złożonej przez Wyszyńskiego, a protestującej przeciw rozpatrywaniu problemu perskiego na Radzie Bezpieczeństwa, gdyż obecność wojsk radzieckich w północnym Azerbejdżanie uzgodniona została w trójporzuczeniu brytyjsko - radziecko - perskim. W związku z tym dyskusja w trzech wymienionych sprawach nastąpi w poniedziałek i będzie kontynuowana we wtorek. Przy rozpatrywaniu sprawy Persji obecna będzie delegacja perska, a przy rozpatrywaniu sprawy Grecji delegacja grecka. Przy dyskusowaniu problemu Indonezji obecna będzie delegacja ukraińska, która przedłożyła Radzie Bezpieczeństwa wniosek odnośnie tego problemu.

Minister Bevin i zastępca Byrnesa minister Stettinius, wyrazili zgodny pogląd, że każdy członek ONZ występujący z taką czy inną skargą powinien być wysłuchany przez Radę Bezpieczeństwa. Minister Bevin wyraził zadowolenie, że sprawa Grecji dostanie się wreszcie na forum publiczne i oświadczył, że rząd brytyjski poczuwa się do pewnej odpowiedzialności za sytuację w Grecji.

Obradująca w dniach ostatnich komisja spraw zagranicznych w Grecji pod przewodnictwem premiera Sofoulisa przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa pismo stwierdzające, że obecność wojsk brytyjskich na terenie Grecji pozostaje w zgodzie z życzeniami rządu.

Arcybiskup Westminsteru odprawił w dniu wczorajszym w katedrze westminsterskiej uroczystą mszę św. za pomyślność obrad Zgromadzenia N. Z.

UTWORZENIE SZTABU NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że Rada Bezpieczeństwa uchwaliła wniosek, przedstawiony przez delegata Stanów Zjednoczonych Stettinusa o utworzenie sztabu wojskowego Narodów Zjednoczonych. Sztab będzie się składał z przedstawicieli państw, będących stałymi człon-

kami Rady Bezpieczeństwa i odbędzie swe pierwsze posiedzenie w Londynie przed 1 lutym b. r. Przewodniczący delegacji radzieckiej Wyszyński mianował już przedstawicieli ZSRR w tym sztabie. Związek Radziecki będzie reprezentowany przez trzech generałów i jednego admirała.

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przewodniczący delegacji radzieckiej, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Wyszyński oświadczył, iż delegacja radziecka przedłoży powody, dla których sprawa Iranu nie powinna być rozpatrywana przez Radę Bezpieczeństwa. Postanowiono poza tym odłożyć do następnego posiedzenia debatę w sprawie Grecji i Indonezji. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin oświadczył, że jest zadowolony, iż sprawa ta dostała się nareszcie na forum publiczne. Rząd brytyjski poczuwa się do pewnej odpowiedzialności w związku ze sprawą grecką, jednak w sprawie Indonezji głos należy przede wszystkim do rządu holenderskiego.

LONDYN (Ant. wł.) — Wczorajsze posiedzenie publiczne Rady Bezpieczeństwa zajęło się sprawami Grecji, Persji i Indonezji. Meritum kwestii nie zostało poru-

Plan finansowy rządu francuskiego

PARYŻ (Ant. wł.) — Kwestię utworzenia rządu premier Gouin uzależnia od zgody trzech partyj na jego plan finansowy. Odpisy tego planu zostały partiom rozესiane. Według określenia jednego z korespondentów plan ten zawiera bardziej drastyczne oszczędności od wszelkich kiedykolwiek we Francji stosowanych. Plan opiera się na następujących punktach:

- 1) obcięcie wydatków na wojsko o 40 miliardów franków oraz daleko idące obcięcie innych wydatków rządowych.
- 2) zaprzestanie dalszego angażowania urzędników państwowych,
- 3) podwyższenie cen za transport i za węgiel,
- 4) energiczne utrzymywanie obecnych płac i kosztów utrzymania,
- 5) walka z „czarnym rynkiem” aż do kary śmierci na spekulantów włącznie.

W związku z realizacją tego planu premier Gouin przewiduje udzielenie mini-

strzone. Zebrani zastanawiali się nad kwestiami proceduralnymi, t. zn. w jaki sposób i w jakim stadium sprawy te mają być rozpatrywane na Radzie Bezpieczeństwa.

Na Ogólnym Zgromadzeniu N. Z. delegat Polski minister Modzelewski podał wniosek, aby każde z państw uchwaliło w swoim parlamencie, że będzie dzielić się swoimi zdobyczami z zakresu nauki i techniki z całym światem i że wykluczy ze swoich zbrojeń broń atomową i ciężką.

EAM PRZYŁĄCZA SIĘ DO NOTY RADZIECKIEJ W ONZ

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Aten, że Centralny Komitet EAM wysłał telegram na Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych z żądaniem wycofania wojsk brytyjskich z Grecji. EAM w owym telegramie oskarża monarchistów w Grecji, że przy poparciu zagranicy wprowadzono rządy krwawego terroru przeciwko demokratom i podkreśla, że sytuacja w Grecji sprzeciwia się deklaracjom sojuszników, a zwłaszcza deklaracji Wielkiej Trójki, ogłoszonej w Jalcie. EAM w telegramie swym stwierdza: „Pragniemy rządu reprezentatywnego, zgodnie z decyzjami powziętymi w Jalcie i zgodnie z życzeniem olbrzymiej większości narodu greckiego. Tylko taki rząd będzie w stanie wprowadzić swobodę demokratyczne i doprowadzić kraj do naprawdy wolnych wybo-

strowi skarbu specjalnych pełnomocnictw. W liście załączonym do planu Gouin pisze: „Kapitałnym zagadnieniem obecnej chwili jest obrona franka”, a w zakończeniu prosi o odpowiedź do dnia dzisiejszego w południe, zaznaczając, że tylko w wypadku zgody wszystkich trzech partyj na swoje propozycje finansowe, przystąpi do tworzenia gabinetu.

PARYŻ (PAP) — Agencja France-Press donosi, iż utworzenie nowego rządu francuskiego zależne jest od ustosunkowania się trzech partyj politycznych do programu deflacyjnego, przedstawionego przez Pierre Mendesa, który prawdopodobnie obejmie tekę ministra finansów. Mendes żąda wydatnego zredukowania budżetu wojskowego, skreślenia subsydiów dla wypieku chleba i wydobywania węgla oraz wprowadzenia systemu kartkowego, który ograniczy możliwości kupna każdego obywatela.

Stanowisko Z. S. R. R. w sprawie Korei

MOSKWA, (PAP) — Agencja Tass donosi, że szereg pism wychodzących w południowej Korei, znajdujących się pod zarzutem amerykańskich władz wojskowych publikuje nieprawdziwe wiadomości w związku z decyzją ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, dotyczących Korei. Wiadomości te przedstawiają sprawę w taki sposób jak gdyby wspólnie administracji Korei domagał się Związek Radziecki, a Stany Zjednoczone były temu przeciwnie. W celu zaprzeczenia tym nieprawdziwym wiadomościom i ustalenia prawdziwym Agencja Tasa jest upoważniona do następującego wyjaśnienia: Sprawa Korei została wniesiona na konferencję moskiewską z inicjatywą Stanów Zjednoczonych, które przedstawiły swój projekt rozwiązania sprawy Korei. W projekcie tym rząd USA stoi na stanowisku, że w Korei powinna być utworzona wspólna administracja, na czele której stanęliby wspólni wojskowi, działający wspólnie we wszystkich sprawach dotyczących interesów narodowych Korei, mianowicie w sprawach dotyczących waluty, handlu, transportów i t. d. Jednocześnie zostało zaznaczone, że ludność Korei będzie miała udział w administracji w charakterze urzędników i do radców przy dowódcach wojskowych. Projekt amerykański podkreśla, że wólna administracja została wysunięta jako krok

tymczasowy na okres przejściowy, zanim nie zostanie wprowadzona administracja cywilna w Korei na szerokich podstawach cieszących się do utworzenia niepodległego rządu koreańskiego. Jednocześnie wysunięta została propozycja, aby jak najprędzej cztery zainteresowane mocarstwa rozpatrzyły sprawę utworzenia jednolitego rządu w Korei.

Organ administracyjny złożony z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, O. N. Z., Wielkiej Brytanii i Korei, posiadający władzę wykonawczą, ustawodawczą i sądową będzie rządził Koreą do czasu utworzenia niepodległego rządu koreańskiego.

Po otrzymaniu tego projektu amerykańska delegacja wniosła na konferencję trzech ministrów swój projekt dotyczący Korei. Zapoznawszy się z projektem radzieckim delegacja amerykańska wycofała swój projekt i wypowiedziała się za przyjęciem projektu radzieckiego z niewielkimi poprawkami. Zgodziła się z tym również delegacja brytyjska, w rezultacie czego decyzją moskiewskiej konferencji trzech ministrów o Korei oparła się na projekcie radzieckim. Decyzją w sprawie Korei przyjętą na moskiewskiej konferencji trzech ministrów, opublikowaną 3. XII. 1945 r. różni się w szeregu zasadniczych punktów od

ów, przewidzianych w Deklaracji Praw Człowieka i w Karcie Narodów Zjednoczonych“.

USA O PROBLEMACH ONZ

NOWY JORK (Ant. wł.) — W Waszyngtonie prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że istnienie prawa weta na Radzie Bezpieczeństwa nie narazi na szwank wymogów amerykańskiej obrony narodowej.

Przed swym wyjazdem z Londynu minister Byrnes opowiedział się za rozpatrzeniem zażaleń w sprawie Iranu, Grecji i Indonezji, a to przed Radą Bezpieczeństwa, a nie przed mieszaną komisją anglo-amerykańsko-radziecką.

KOMISJA CENTR. ZW. ZAW. PROTESTUJE PRZECIW WYROKOM ŚMIERCI W HISPANII

WARSZAWA (PAP) — Komisja Centralna Związków Zawodowych przyjęła następującą uchwałę, protestującą przeciw wyrokom śmierci wobec bojowników o wolność Hiszpanii. Prezydium Komisji Centralnej Zw. Zaw. w Polsce w imieniu miliona dwustu tysięcy zorganizowanych członków protestuje przeciwko stosowaniu kary śmierci wobec bojowników klasy robotniczej i działaczy związkowych w faszystowskiej Hiszpanii. Klasa pracująca Polski domaga się cofnięcia wyroków śmierci i uwolnienia 16 bojowników, którzy pod kierownictwem Custodio, Garcia, Granda walczyli o wolność narodu hiszpańskiego.

ROBOTNICZY ZAKŁADÓW PRZETWORÓW MIĘSNYCH W USA ZA UPANSTWOWIENIEM

NOWY JORK (Ant. wł.) — Związek zawodowy robotników zatrudnionych w zakładach przetworów mięsnych oznajmił prezydentowi Trumanowi, że wszyscy pracownicy przystąpią niezwłocznie do pracy, o ile ta galeń wytwórczości amerykańskiej zostanie przejęta przez zarządy państwowe.

Delegacja polska do rokowań z Czechosłowacją

WARSZAWA (Ant. wł.) — Rada Ministrów wyznaczyła delegatów do przeprowadzenia rokowań z rządem czechosłowackim. W skład delegacji wchodzi: minister spraw zagranicznych Rzymowski jako przewodniczący, minister sprawiedliwości Świątkowski, minister administracji Kiernik, minister żeglugi i handlu zagranicznego Jedrychowski, minister pełnomocny Olszewski i poseł R. P. w Pradze Wierbłowski.

projektu amerykańskiego i uznaje konieczność natychmiastowego utworzenia demokratycznego rządu Korei, co odpowiada dążeniom narodowym ludności tego kraju i przyczyni się do szybkiej likwidacji zgubnych państw długotrwałej okupacji japońskiej w Korei.

Przewiduje ona także okazanie pomocy przez cztery mocarstwa w tworzeniu tymczasowego rządu koreańskiego. W tym celu postanowiono utworzyć komisję radziecko-amerykańską, której zadaniem byłoby przygotowanie powołania rządu koreańskiego przez naradę z koreańskimi partiami demokratycznymi i organizacjami społecznymi. W taki sposób nadzór czterech mocarstw nad Koreą ma być sprawowany za pośrednictwem tymcz. rządu koreańskiego i jego organów, co powinno gwarantować uwzględnienie narodowych interesów narodu koreańskiego. W nowym projekcie na podstawie wniosku radzieckiego postanowieniu trzech ministrów czas trwania nadzoru czterech mocarstw określono tylko na lat pięć i tym samym wykluczono przedłużenie opieki na okres dłuższy. Wyżej wspomniane zatem doniesienia gazet koreańskich „nie kształcąc fakty i mylnie oświecała stanowisko rządu radzieckiego. Najwidoczniej gazety koreańskie padły ofiarą nieprawd i niesumiennej informacji.

Niemcy wyjeżdżają dobrowolnie

WROCLAW (ZAP). — Repatriacja Niemców z Wrocławia odbywała się dotąd na zasadach dobrowolnych. Dobre wyniki dała dobrowolna repatriacja Niemców w miesiącach październiku i listopadzie ub. r. Kolejność transportów i ilość wyjeżdżających Niemców przedstawia się następująco:

1-go i 2-go października — 2.090, 4-go — 1.300, 5-go — 1.360, 6-go — 1.200, 15-go — 1.280, 17-go — 2.100, 26-go — 1.380, 30-go — 1.830, razem 9 transportów — 12.540 osób w październiku.

8-go listopada — 1.850, 9-go — 1.850, 17-go — 2.000, 20-go — 2.200, 23-go — 2.000, razem 5 transportów — 9.900 osób w listopadzie.

W ciągu grudnia akcja repatriacyjna została zahamowana z powodu zamknięcia granicy. W miesiącu tym wysłany został zaledwie jeden transport z repatriantami do Niemiec (dnia 3 grudnia 1945 r.). Liczba dobrowolnych zgłoszeń jest stale wysoka i w tej chwili 18.000 Niemców we Wrocławiu czeka na otwarcie granicy i na środki transportowe, aby jak najprędzej udać się do Rzeszy.

ODKRYCIE STACJI DOŚWIAD- CZALNEJ NIEMIECKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ

KILONIA (ZAP). — Brytyjcy eksperymentują nad zagadnieniami rozbrojenia Niemiec, wykryli w Eckenforde, leżącym nad Morzem Bałtyckim w pobliżu Kilonii, tajną stację doświadczalną niemieckiej marynarki wojennej. Stacja znajduje się pod ziemią pod płytą betonową grubości 6 metrów. Znalaziono tam w magazynach 6 tysięcy torped, z których 6 zbudowanych było wg. najnowszych nieznanych planów niemieckich. — Nowa ta broń stanowi przedmiot badań inżynierów brytyjskich.

NADWORNY FOTOGRAF HITLERA

BERLIN (ZAP). — Aresztowany fotograf Hitlera, Hoffmann, jest dobrej myśli, gdyż zapewnia, że jest on niewinny. Nawet olbrzymi majątek, to — zdaniem Hoffmanna — owoc jego uczciwej pracy. Stwierdzono, że Hoffmann miał m. in. 5 posiadłości wiejskich i 19 samochodów.

PISMA PARTYJNE

BERLIN (ZAP). — Amerykańskie władze okupacyjne zawiadomiły zarządy partii politycznych, że pozwalają im na wydawanie pism objętość 2 stron — do wyborów 2 razy, po wyborach 1 raz tygodniowo. Gazety te mają wydawać wszystkie partie, dopuszczone w strefie amerykańskiej.

ROZDZIAŁ FLOTY NIEMIECKIEJ

LONDYN (BBC). — Ogłoszony został oficjalny komunikat angielsko-radziecko-amerykański podający do wiadomości, że na mocy tajnej decyzji powziętej 6 mies. temu w Berlinie, te jednostki niemieckiej floty morskiej, które znajdują się w stanie używalności oraz te, które w niedługim czasie mogą być do niego doprowadzone łącznie z 30 łodziami podwodnymi zostaną rozdzielone w równych częściach pomiędzy USA, ZSRR i Wielką Brytanię. Reszta

PARTIE FRANCUSKIE CHCĄ ZERWAĆ STOSUNKI Z GEN. FRANCO

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Paryża, że 8 główne francuskie partie polityczne: komuniści, socjaliści i Ruch Republikańsko-Ludowy osiągnęły porozumienie w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią generala Franco.

Słowa przyjaźni EAM-u dla Polski

MOSKWA (Ant. wł.). — Przedstawiciele greckiego frontu narodowo-wyzwoleńczego EAM w rozmowie z korespondentem agencji PAP oświadczyli, że grecki Ruch Oporu z wielką radością powitał wyzwolenie Polski i że z wielką sympatią śledzi każdy krok naprzód uczyniony przez polską demokrację ludową.

ATENY (Ant. wł.). — Gabinet grecki zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu, na którym dyskutowana była sprawa ratyfikacji doraźnej ustawy w związku z ruchami na Peloponezie. 2.000 członków monarchistycznej organizacji terrorystycznej „Chi” zabarykadowało się we wsi na północ od portu Kalamata, zatrzymując 200 zakładników spośród działaczy demokratycznych. Gwardia narodowa postawiła rebeliantom ultimatum, żądając poddania się. Termin ultimatum upłynął, wieczorem w południe

floty zostanie zniszczona. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych oświadczyło, że pewną część ze swego przydziału odda rządowi francuskiemu.

SYTUACJA W BRYTYJSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ W NIEMCZECH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że spis ludności, przeprowadzony w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech wykazał, że znajduje się tam 21 mil. 250 tys. ludności, co stanowi mniej więcej połowę ludności Wielkiej Brytanii. Spis ludności został przeprowadzony w celu ustalenia liczby uchodźców niemieckich, którzy mogą być jeszcze rozmieszczeni w różnych częściach strefy brytyjskiej, w której połowa domów uległa zniszczeniu podczas wojny. Wszyscy mężczyźni od 14 do 65 lat i wszystkie kobiety od 14 do 60

lat muszą zarejestrować się w urzędach pracy. Przemysłowcy niemieccy, którzy należeli do partii hitlerowskiej, zostali usunięci z zajmowanych stanowisk — w związku z akcją wyeliminowania wszystkich hitlerowców z przemysłu północnej Nadrenii.

ZWROT KLASZTORU

BERLIN (ZAP). — Według doniesień z Wiednia, klasztor Benedyktynów w Salzburgu, zajęty swego czasu przez partię hitlerowską, oddany został swemu właściwemu przeznaczeniu, któremu służył przez 8 stuleci.

Klasztor Benedyktynów w Sudetach obejmują Benedyktyni ze Stanów Zjednoczonych, albowiem ich dotychczasowi gospodarze Benedyktyni niemiecy przenieśli się musza z Czechosłowacji do strefy amerykańskiej w Niemczech.

Pogorszenie sytuacji ekonomicznej we Włoszech

RZYM (PAP). — Sytuacja ekonomiczna i wewnętrzna Włoch pogorszyła się znacznie. Specjalnie odczuwa się brak zapasów węgla, a w związku z tym możliwości zaopatrzenia wielkich miast w gaz i elektryczność. Obecne warunki klimatyczne panujące we Włoszech — wyjątkowa suchość i niskie temperatury — spowodowały prawie całkowite wyczerpanie rezerw wodnych w centralach elektrycznych. Włochy są zasadniczo nastawione na produkcję „białego węgla”, dzięki gorzwej konfiguracji półwyspu Apenińskiego. Ministerstwo robót publicznych wydało komunikat, w którym stwierdza, że obecne rezerwy wykończą się wkrótce prawie całkowicie, o ile warunki atmosferyczne nie ulegną zmianie. W takim wypadku ilość elektryczności przeznaczonej dla użytku społeczeństwa zostanie jeszcze zmniejszona według wszelkiego prawdopodobieństwa aż do 50% stanu obecnego. Dziennik ekonomiczny „Il Globo”, komentując tę sytuację, zwraca uwagę na fakt, że w czasie działań wojennych na terenie Włoch olbrzymia ilość elektrowni została całkowicie lub częściowo zniszczona. Nasuwa się więc oczywisty problem odbudowy tych zakładów i konstruowania nowych. Z północnych Włoch nadechodzą wiadomości, że jeśli nie nastąpi jakaś poprawa sytuacji, północne Włochy pozostaną całkowicie bez elektryczności, co pociągnie za sobą zamknięcie wszystkich tamtejszych zakładów przemysłowych. Także w dziedzinie przemysłowej sytuacja jest poważna. Z fabryki motorów samochodowych „Caproni” 2.800 robotników zostało zwolnionych z pracy, ponieważ przedsiębiorstwo nie posiada już żadnych funduszy. Wszystkie banki odmówiły wydania kredytów, nie mając zaufania do możliwości produkcyjnych firmy „Caproni”. Robotnicy pozostali na swoich stanowiskach, oczekując jakiejś decyzji rządowej w ich sprawie. — Równocześnie obserwuje się we Włoszech znaczną wyżkę cen. Tak na przykład międzyministerialny komitet cen zdecydował

w tych dniach podwyższenie taryf kolejowych. Ceny biletów pierwszej klasy, odpowiadające wagonom sypialnym, zostały podwojone, bilety drugiej klasy będą kosztowały o 50% drożej, bilety trzeciej klasy o 80 lub 50% drożej.

LUDNOŚĆ WŁOSKA TRIESTU ŻĄDA PRZYŁĄCZENIA DO JUGOSŁAWII

BELGRAD (Antena wł.). — Do rządu, zgromadzenia narodowego i delegacji na Zgromadzenie ONZ federacyjnej ludowej republiki jugosłowiańskiej wpłynęły petycje od ludności Triestu i okolic oraz od ludności krainy julijskiej, domagające się przyłączenia zamieszkiwanych ziem do Jugosławii. Petycje te zostały wystosowane zarówno przez ludność słowiańską, jak i włoską, znamiennym jest przy tym, że ludność włoska w specjalnie gorących słowach apelowała o przyłączenie wymienionych terytoriów do Jugosławii.

KOMISJA MIĘDZYNARODOWA DLA WYTYCZENIA GRANICY MIĘDZY JUGOSŁAWIĄ A ITALIA

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że specjalna komisja czterech mocarstw wkrótce ma opuścić Londyn w celu zaznajomienia się z zagadnieniami granicy między Jugosławią a Włochami oraz problemem spornych terytoriów dookoła Triestu. Komisja ta została powołana do życia przez zastępców ministrów spraw zagranicznych, którzy obecnie przygotowali projekt traktatu pokojowego z Włochami. Wkrótce spodziewane jest otrzymanie memoriału rządu francuskiego co do granicy między Włochami a Francją, a rząd austriacki wyraził niedawno swój punkt widzenia w sprawie granicy austriacko-włoskiej przedstawicielowi brytyjskiemu z Komisji Międzysojuszniczej w Austrii.

WYJAZD AMB. HARRIMANA DO WASZYNGTONU

MOSKWA (PAP). — Po odbyciu konferencji z generalissimusem Stalinem ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim Harriman opuścił w czwartek Moskwę, udając się do Waszyngtonu. Po drodze Harriman zatrzyma się w Czong-Kingu na konferencję z gen. Marshall'em, a następnie uda się do Tokio, celem odbycia rozmów z gen. Mac Arthurem.

WZNOWIENIE MIĘDZYNARODOWEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

LONDYN (PAP). — Z inicjatywy partii pracy i francuskiej partii socjalistycznej odbędzie się w kwietniu r. b. w Londynie konferencja wszystkich partii socjalistycznych, celem nawiązania łączności i omówienia możliwości utworzenia nowej międzynarodowej partii socjalistycznej.

IZBA LORDÓW UCHWALIŁA NACJONALIZACJĘ BANKU ANGLI

LONDYN (Ant. wł.). — Brytyjska Izba Lordów uchwaliła w drugim czytaniu ustawę o upaństwowieniu banku Anglii. Prezes banku w swym przemówieniu oświadczył, że cena wykupu akcji została ustalona sprawiedliwie. Niezadowoleni z obrotu sprawy akcjonariusze mogą sprzedać akcje po cenie wyższej aniżeli wynosiła cena zakupu.

LONDYN (PAP). — Delegacja Związków Zawodowych pod przewodnictwem sir Waltera Citrine odwiedziła ministra pracy Isaaksa i ministra rolnictwa Williamsa i złożyła protest przeciwko zatrudnieniu niemieckich jeńców wojennych w przemyśle i na roli. Użycie jeńców, którzy są opłacani poniżej stawek normalnych, pozbawia pracy robotników brytyjskich.

Tildy prezydentem Węgier?

BUDAPESZT (Antena wł.). — Premier rządu węgierskiego dr. Tildy przedstawił wczoraj zgromadzeniu narodowemu projekt proklamowania Węgier republiką. Partie węgierskie, które porozumiały się między sobą uchwalając jednolitość zmianę ustroju, wysunęły na pierwszego prezydenta republiki węgierskiej dotychczasowego premiera dr. Zsoltana Tildy'ego.

PARLAMENT WĘGERSKI DYSKUTUJE ZMIANĘ USTROJU

BUDAPESZT (ant. wł.). — We czwartek, dnia 24 b. m. zbiera się węgierskie zgromadzenie narodowe. Przedmiotem obrad będzie kwestia zmiany ustroju na Węgrzech, omówiona na konferencji międzypartijnej, w której udział wzięło po trzech delegatów z każdej partii. Na konferencji tej jednogłośnie uchwalono wprowadzenie ustroju republikańskiego.

UCHWAŁA WĘGERSKIEJ RADY MINISTRÓW

BUDAPESZT (PAP). — Węgierska Rada Ministrów powzięła uchwałę zabraniającą handlu z tymi firmami w krajach neutralnych, które w czasie wojny współpracowały z Niemcami.

Włodzimierz Lenin — przyjaciel Polski

W bieżącym tygodniu nasz wielki sąsiad — Związek Radziecki obchodzi 22-gą rocznicę śmierci największego syna swego narodu na przestrzeni wieków nowożytnych i jednego z największych w ogóle ludzi — zwiastuna nowych czasów, czasów sprawiedliwości społecznej, Włodzimierza Lenina. Do roku 1939 wspomnianie w Polsce nazwiska Lenina w sensie przychylnym było równoznaczne w oficjalnej opinii z przestępstwem i pomawianiem o „bolzewizm”. Wiemy aż nadto dobrze, jaki był stosunek faszyzmu polskiego do wszelkich ruchów socjalistyczno-ludowych. Pamiętamy doskonale, w jakiej atmosferze wychowywany był nasz naród od 1920 roku i dlatego dobrze zdajemy sobie sprawę, że w społeczeństwie polskim pokutują jeszcze silne uprzedzenia i opory, które położyć należy na karb świadomie wpajanej rewanżistki w stosunku do bratniego narodu radzieckiego.

Dlatego jest rzeczą konieczną, by właśnie teraz, gdy nastąpiła nowa epoka w życiu narodu polskiego poddać rewizji dawne nawyki myślowe i szczerze i otwarcie stawiać ludziom przed oczy właściwą, nieczym nie fałszowaną prawdę.

Rocznica śmierci Lenina niech będzie więc okazją do wskazania pierwszych z brzegu faktów historycznych, które zaświadczą, że wbrew temu, co głosiła oficjalna propaganda rządów przedrewolucyjnych naród polski i państwo polskie miały w Leninie prawdziwego przyjaciela i to przyjaciela od zarania naszej Niepodległości.

A Lenin — to Rosja, zaś kontynuatorem jego nauki jest Stalin, popatrzymy więc obiektywnie i właśnie bez uprzedzeń na

prawdziwy stosunek Związku Radzieckiego do Polski.

Gdy w 1918 roku na gruzach Niemiec powstało państwo polskie — Związek Radziecki był pierwszym, który uznał jego suwerenność. Było to następstwem hasła, głoszonego przez Lenina jeszcze w 1916 r.:

„Pokoń bez aneksyj i niepodległości Polski hasłem dnia w Rosji!”

A hasło to, sumiennie zrealizowane zostało w polityce rosyjskiej, bo gdy Lenin stanął na czele rządu Rada Komisarzy Ludowych oświadcza:

„Wszystkie traktaty, dotyczące rozbiór Polski, niniejszym zniesione zostają raz na zawsze, jako sprzeczne z zasadą samookreślenia narodów i z rewolucyjną świadomością prawną narodu rosyjskiego, który uznał niewzruszone prawo narodu polskiego do niepodległości i jednolitości.”

A następnie Rada Komisarzy Ludowych głosi w deklaracji swojej:

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka Rosyjskiej Republiki (RSFSR) w stosunku do Polski, wychodząc nie z przypadkowych, chwilowych, wojennych, czy dyplomatycznych kombinacji, lecz z niezachwianej zasady samookreślenia narodowego, bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznawała i uznaje niepodległość i suwerenność R. P. i to uznanie od pierwszych chwil powstania państwa polskiego uważa za podstawę swych stosunków z Polską.”

punkt 4-ty zaś tej samej deklaracji oświadcza:

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że o ile mowa o rzeczywistych interesach

Polski i Rosji, nie istnieje ani jedno zagadnienie terytorialne, gospodarcze i inne, które nie mogłoby być rozwiązane na drodze rokowań, wzajemnych ustępstw i umów.”

Taki był głoszony za sprawą Lenina stosunek Rosji do młodego państwa polskiego. A dziś, gdy rodzima reakcja ciągle sieje brednie o 17-letniej republice warto zacytować jeszcze jedno powiedzenie Lenina w sprawie Polski.

W odezwie C. K. Wykonawczego z dnia 2 lutego 1920 roku znajdujemy następującą miarodajną wypowiedź:

„Nasi i wasi wrogowie oszukują was, gdy mówią, że rosyjski rząd radziecki chce wprowadzić komunizm na ziemi polskiej przy pomocy bandytów rosyjskich czerewnoarmistów... Rosyjscy komuniści data obecnie tylko do obrony własnej ziemi, własnej twórczej pracy, nie dają i dążyć nie mogą do zaprowadzenia komunizmu przemocą w obcych krajach.”

Spodkobięca idealów Lenina jest obecnie Stalin. Linia jego polityki wobec Polski nie odbiega w niczym od tej, głoszonej przez Lenina. Mielimy możność przekonać się o tym, przez cały przebieg ostatnich lat, gdy przy decydującej pomocy ZSRR odzyskaliśmy niepodległość, stworzyliśmy walowaną tyłu historycznymi bitwami Pierwszą Armię, odzyskaliśmy Ziemię Zachodnią, a na arenie międzynarodowej cieszymy się szacunkiem małych i dużych państw. Dlatego dogmatem naszej polityki musi być sojusz z państwem 2-ech przyjaciół narodu polskiego — państwem Lenina i Stalina.

Czechosłowackie żądania reparacyjne

PRAGA (IP). — Na konferencji prasowej ogłosił przewodniczący czechosłowackiej delegacji na konferencję reparacyjną dr. V. Hajdu, że czechosłowacki rachunek reparacyjny w stosunku do Niemiec wynosi 374 miliardów koron czeskich, t. j. 11,5 miliarda dolarów. Suma reparacji, wymaganych przez poszkodowane państwa w stosunku do Niemiec wynosi około 400 miliardów dolarów przedwojennej wartości. Z wartości włączonych do wypłat reparacyjnych, do których nie należą urządzenia przemysłowe, otrzyma Czechosłowacja 3%, podczas gdy na urządzenia przemysłowe przypada 4,3%. Majątek byłych czechosłowackich obywateli niemieckiej narodowości, o ile uległ konfiskacji, nie zostaje włączony do kwoty reparacyjnej, ani w tym wypadku, jeśli znajduje się na terytorium neutralnym. Dalszym sukcesem delegacji czechosłowackiej na konferencji reparacyjnej jest osiągnięcie, że czechosłowackie pretensje z tytułu t. zw. konta żyrowego, w wysokości 73 miliardy i honorowania niemieckich banknotów, których Czechosłowacki Bank Narodowy ścigał za 22 miliardy koron, w stosunku do Niemiec nie zanikają.

PRAGA (IP). — Na konferencji stronnictw Frontu Narodowego osiągnięto w tych dniach porozumienie, co do przeprowadzenia wyborów do Konstytucyjnego Zgromadzenia Narodowego i Rad Narodowych. Według tej uchwały wybory do Zgromadzenia Narodowego odbędą się w dniu 26 maja b. r. Konferencja zatwierdziła również postanowienia koszykowego programu rządowego, według którego czynne prawo wyborcze przysługuje osobom obojga płci od 18 roku życia, bierne prawo wyborcze osobom od lat 21 życia. Wybrane mogą być również kobiety. Zarówno czynne, jak i bierne prawo wyborcze przysługuje również żołnierzom. Geometria wyborcza przewiduje zmniejszenie okręgów wyborczych tak, aby poseł miał możliwość żywego kontaktu ze swymi wyborcami. Parlament czechosłowacki będzie jednoizbowy.

Konferencja stronnictw Frontu Narodowego jest zdania, że w międzyczasie nie należy tworzyć stałej komisji z łona Tymczasowego Zgromadzenia, lecz aby Tymczasowe Zgromadzenie obradowało aż do wyborów, ze względu na zadania, jakie ma jeszcze do wykonania. Sprawa ta ostatecznie ma być rozstrzygnięta decyzją Prezydenta Republiki.

Stronnictwa polityczne Frontu Narodowego, tworzące obecnie ogólnonarodową koalicję rządową, wyraziły gotowość utworzenia znowu rządów stronnictw, które dziś stanowią opór dla systemu rządowego w Czechosłowacji. Uchwalono również, że z tego właśnie względu kampania wyborcza prowadzona będzie umiarkowanie; stronnictwa polityczne są świadome odpowiedzialności, jaką solidarnie ponoszą za dotychczasową politykę i przyszłą rozbudowę państwa.

BEZCŁOWY DOWÓZ DO CZECHOSŁOWACJI NA PRZECIĄG 1/2 ROKU

PRAGA (IP). — Uwzględniając panujące obecnie stosunki gospodarcze, kiedy dowóz najrozmaitszych materiałów jest konieczny, rząd Czechosłowacji wydał rozporządzenie, według którego dowóz towarów od 1 stycznia do 30 czerwca 1946 r. nie podlega opłatom celnym, przy czym przewiduje się pewne wyjątki. Praktycznie oznacza to, że niemal wszystkie przedmioty codziennego użytku i surowce będą dowożone bez cła.

PRAGA (IP). — Wielkie dzieła klasyków polskich już dawniej były przekładane na język czeski ale ich wydania zostały w ubiegłych latach zupełnie wyczerpane tak, że okazała się potrzeba zastąpić te stare przekłady nowymi, w których wykorzystane zostałyby zdobycze, do jakich w ostatnim czasie doszedł poetycki język czeski. Tego zadania podjął się w czasie wojny Franciszek Halas, jeden z czołowych poetów czeskich, którego twórczość poetycką cechuje namiętny kult słowa a zarazem silna nuta społeczna, połączona oczywiście z mocnym akordem osobistym. W czasie, kiedy Niemcy starali się wykreślić Polskę z mapy Europy i kiedy gotowali się do wytopienia polskiego narodu, w wierze w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy Polski i słowiańskich narodów w ogóle pracował Franciszek Halas nad przekładami epickich poezji Adama Mickiewicza „Grażyny”, „Konrada Wallenroda” i arcydzieła „Dziadów”, z których właśnie w tych dniach ogłosił urywki w pierwszym numerze czasopisma „Doba”, wychodzącego w miejsce dawniejszego „Lumira”. Oprócz

tę Franciszek Halas dokonał przekładu „Lilli Wenedy” Słowackiego, która została wystawiona na scenie Teatru Narodowego w Pradze.

PARTYZANTOM HISZPAŃSKIM GROZI KARA ŚMIERCI

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że na posiedzeniu sądu wojkowego w procesie przeciwko 16-tu uczestnikom walk partyzanckich, który odbywał się w Madrycie, prokurator zażądał 10 wyroków śmierci. Partyzanci pozostawali pod dowództwem Custodio Garcia Granda, który przybył z Francji do Hiszpanii. Oskarżenie stawia partyzantom zarzuty, że w październiku roku ub. dokonali linapadu na siedzibę Falangi w Buenagista, w pobliżu Madrytu, na bank centralny i stację kolejową. Prokurator dowodzi, że partia komunistyczna wydała rozkaz, aby 20% jeźdźców wzięło udział w walkach podziemnych. Prokurator zażądał, prócz wyroków śmierci, 3 wyroków na 30 lat ciężkich robót i jednego wyroku na 12 lat.

Wpływ strajków na sytuację gospodarczą USA

NEW YORK (Ant. wł.) — Rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że o ile strajk w przemyśle stalowym potrwa jeszcze tydzień, będzie zmuszony tę gałąź wytwórczości upaństwowić.

Właściciele fabryk w Stanach Zjednoczonych muszą przygotować się na długą i ciężką walkę. Przewodniczący związków zawodowych Philip Murray oświadczył, że strajk w przemyśle stalowym będzie trwał tak długo, jak długo przemysłowcy nie podwyższą płac robotniczych o 18 i pół centa na godzinę. Strajki mogą wywrzeć wpływ na sytuację gospodarczą tak wielki, że pożyczki udzielone przez USA Wielkiej Brytanii i innym krajom europejskim i azjatyckim mogą stracić swoją wartość praktyczną. Strajk robotników w przemyśle stalowym w połączeniu ze strajkiem robotników z zakładów przetworów mięsnych przyczynić się może do zahamowania tempa odbudowy w krajach europejskich.

NEW YORK (Ant. wł.) — W USA za-

strajkowało 300.000 członków związku zawodowego kolejarzy. Żądają oni 25% podwyżki pborów i polepszenia warunków pracy. 283.000 robotników w zakładach przetworów mięsnych ma powrócić do pracy w sobotę. W związku z tym strajkiem zaopatrzenie w mięso USA zmniejszyło się o 60%. Strajk pracowników w przemyśle stalowym wywiera wielki wpływ na życie gospodarcze. W 3-ech stanach zamknięte zostały 52 kopalnie. Prezydent Truman powołał specjalną komisję do rozpatrzenia strajku 1.500 pracowników kolejowych w Chicago.

WYCOFYWANIE WOJSK SPRZYMIERZONYCH Z SYRII

LONDYN (Ant. wł.) — Rząd Syrii został powiadomiony oficjalnie o rozpoczynającej się ewakuacji wojsk francuskich i brytyjskich z rejonu Dżeres i Eufrat. Ewakuacja rozpocznie się 25 b. m. i potrwa prawdopodobnie do 6 lutego b. r.

Krwawe rozruchy w Bombaju

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w Bombaju doszło do rozruchów w czasie demonstracji zorganizowanych przez niepodległościowe koła hinduskie. Policia użyła broni, w wyniku czego 10 osób zostało zabitych, około 70 rannych, a 380 odniosło lekkie obrażenia. Policja rozprędziła demonstrujący tłum przy użyciu gazów łzawiących i pałek gumowych. W dniu 24. I. odbył się w Bombaju jednodniowy strajk na znak protestu przeciwko metodom stosowanym przez władze brytyjskie.

ARESztOWANIA W JAPONII

PARYŻ (PAP). — Agencja France-Press donosi, że na rozkaz gen. Mac Arthura aresztowano 48-miu oficerów japońskiej armii okupacyjnej na Filipinach, jako przestępców wojennych.

SYTUACJA W INDONEZJI

NEW YORK (PAP). — Radio z San Francisco donosi, że na wyspie Jawie wy-

nikły nowe starcia między wojskami brytyjskimi i malajskimi. Wojska brytyjskie i indyjskie odparły ataki Indonezyjczyków na koszarzy w pobliżu Batawii. Działania bojowe trwają również w rejonie Surabayi i Bandungu. Wojska holenderskie wylądowały w południowej części wyspy Borneo, gdzie zgromadzone są oddziały wojsk indonezyjskich.

ODZNACZENIE LEONA KRZYCKIEGO

WARSZAWA (Ant. wł.) — We wtorek, dnia 22-go b. m. w Belwederze Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut dokonał dekoracji Leona Krzyckiego, przewodniczącego Kongresu Słowian amerykańskich orderem Odrodzenia Polski III-iej klasy. Na uroczystości obecni byli marszałek Rola-Zymierski, wiceprezydent Szwalbe i minister Informacji i Propagandy Matuszewski.

Zatrute strzały

Atomowa

— Tyle piszą o tej bombie atomowej — powiedziała żona — a ja doprawdy nie wiem, jakie jest jej działanie! Nawet nie mogę sobie wyobrazić! Czy mógłbyś mi opisać?

— Hm... — odparłem z namysłem — Przyznam ci się szczerze, że w Hiroszimie, Bogu dzięki, nie byłem. Ani w Nagasaki. Nie wiem.

Żona spojrzała na mnie z lekką pogardą, na temat: „A czy ty coś kiedy wiesz?”

W tej chwili rozległ się dzwonek.

Żona otworzyła. Wpadła Zosia, przyjaciółka żony.

— Jak się masz?! — wykrzyknęła z takim przereciem, jakby nie widziała mojej żony przynajmniej ze trzy lata (widziała się wczoraj!) — Co słychać? A, to pan... Dzień dobry!

Pocałowała mnie w rękę. Zosia zawołała:

— Ach, jakiż pan bład! Pan pewnie dużo się bawi w karnawale! Niech się pan przyzna!

— Sporo pracuję odparłem.

— Rozumiem: zabawa, też praca! Ha, ha! A wiesz — zwróciła się do mojej żony — co się stało u Wydrapalskich? Wydrapalski poszedł na bal „Związku Pragmatycznych Aby Było Lepiej” i poznał tam jedną blondynkę... Blondynka! Po prostu — ruda! Jak wiewiórka! I odrzuca: to, owo, tamto! Zakochał się. Wydrapalska o tym się dowiedziała... Masz pojęcie, co się u nich teraz dzieje? Sądny dzień!

— Wydrapalski? — spytałem z niedowierzaniem — Taki solidny człowiek!

— Solidny, solidny!... Wszyscy wy jesteście solidni, jak was trzymać za buzię! A jak trochę popuścić, to szalejecie, jak orpa w Nawrawie! A wiesz, co zrobił Dyrdułalski?

— Który?

— Starszy. Ten łysy. Ten, który jest urzędnikiem w Urzędzie Mieszkalniowym.

— Nie wiem — odparła moja żona szczerze.

— Wziął...

— Kochankę??

— Nie, łapówkę. Zawsze mówił, że jest głuchawy, więc trzeba jemu mówić nie do ucha, ale do reki! A teraz siedzi. Za dwa tygodnie rozprawa.

— Coś podobnego!

— Ale to jeszcze alupstwo! Wiesz, co chce zrobić Pukacki?

— Ten kapitan?

— Ten kanitan! Żeni się!

— Szczęść mu Bóg!

— Ale wyobraź sobie, on, wojskowy, żeni się — po cniłnemu!! Co ty na to??

Żona nie zdażyła nawet odpowiedzieć, co ona na to, gdy Zosia wypiliła z podnieceniem:

— A pan też mógłby się tak nie zalewać...

— Kto?

— Jeżeli mówię: „pan”, to wiadomo, że nie generał Eisenhower, tylko pan! Wdzieli pana przedwczoraj w barze „Pod Rybką”. Inak pan goił wodę z jakimś ty-sym freem!

— Maż był przedwczoraj na ważnym posiedzeniu! — zaprotestowała żona.

— Znamy takie posiedzenia! Ważne po siedzenia w sali „Pod Rybką”! — ironizowała Zosia.

W pół godziny później — pożegnała się i wyszła. Żona zrobiła mi trzaskająca awantura. O te „Rybki”. A w godzinie później, gdy udało mi się ją trochę udobruchać, powiedziałam:

— Chciałaś wiedzieć, inak wygląda dzia-łanie bomby atomowej? Proszę bardzo: miałaś wizytę Zosi! Teraz wiesz!

B. Brzeziński.

List z Warszawy

O czym się mówi w Warszawie

(Od własnego korespondenta)

Pierwsze przedstawienie w Państwowym Teatrze Polskim doszło wreszcie do skutku w rocznicę oswobodzenia Warszawy. Stało się też wielką manifestacją kultury polskiej, uczcą duchową. Wiersze Słowackiego padły ze sceny, jak perły, a dla nas, którzyśmy od sześciu lat nie byli w teatrze, były jakby objawieniem cudownego języka.

Recenzje z przedstawienia znalazły się we wszystkich pismach. Znać w nich nie co kłopotu z podciągnięciem się do poziomu: o tej sztuce nie można pisać ani zdawkowo, ani na codzienną miarę. Dlatego przeważa historiozofia i podszeptana przez władze teatralne analogia do dzisiejszych czasów.

Oczywiście recenzja jest obowiązkiem, a sztuka jest kwiatem kultury, który rozwinął się na gruzach warszawskich w najpełniejszym przepychu barw i formy. Po sześciu latach szarej okupacji pierwszy to kwiat — tym więcej ceniony.

A zaraz rozwinął się drugi, również w związku z rocznicą oswobodzenia Warszawy. Równie cenny, choć w zupełnie innym rodzaju. Było nim Muzeum Wojska Polskiego.

W jednym z pawilonów wielkiego kompleksu muzealnego przy alei 3-go Maja, na swoim przedwojennym miejscu, otworzyło

swe podwoje muzeum w niedzielę 20 stycznia. Przecięcia wstęgi dokonał Prezydent Rzeczypospolitej. Rząd, generalicja, dyplomacja zwiędzili salę za salą, odnowione, uporządkowane. Są znaczne straty w ekspozycjach przedwojennych, ale liczba ich wzrosła, przybyło bowiem wiele przedmiotów z ostatniej wojny, aż do najnowszych samolotów, zasłużonych w bojach, aż do dział pancernych, które przebywały drogie spod Lenina do Berlina i oddawszy 2.200 strzałów, są nadal gotowe do boju. U stóp popiersia Jagielly leżał sztandar niemiecki ze swastyką i miecz złamany. — wszyscy po nim przejść musieli. Zdeptane godło barbarzyńskiej przemocy wobec triumfatora Grunwaldu było potężnym symbolem nowej epoki historii.

Muzeum Wojska Polskiego, świadczące o konstrukcyjnej sile armii, związane z historią, która jest „magistra vitae” dla młodego pokolenia, jest pierwszym muzealnym przybytkiem w stolicy, który można już śmiało pokazać cudzoziemcom. A chociaż zaproszenie na otwarcie głosiło, że to tylko „wystawa”, że to wciąż jeszcze przewizorium — nie uwierzyliśmy tej skromności. Jeśli „wystawa”, to już długotrwała, to już podstawowy rysunek, który się z wolna wypełni cyzelowaną ornamentacją.

Jakże się małe wydają inne codzienne

wypadki warszawskie wobec tych przejawów niespożytego ducha! Na jakież dalszy poziom odsuwa się fakt zmiany repertuaru w kinach albo „Cyrylik sewilski” w tryumfującym warszawskiej opery... Grają go od środy, a ludzie, którzy widzieli „prawdziwego” Cyrylika, nie mają odwagi nań iść, pomimo, że Maryla Karwowska i Janusz Popławski należą do najlepszych naszych sił operowych.

Jeśli odświeżenie wloty ducha odrywaia nas na chwilę od trosk dnia powszedniego i się mniej więcej tym, czym dla ciała jest wysłanie w regiony przyczysłego powietrza na Kasprowym, to jednak nazajutrz, no powrócie z tej wycieczki, spotykamy się tym jaskrawiej z rzeczywistością.

Spotyka mnie np. kapitan-kwatermistrz instytucji, która objęła w posiadanie dom w którym mam nieszezęście mieszkać — zupełnie na uboczu — od lat dziesięciu. Stawia kwestię jasno i bez ogródek:

— Jeśli się obywatel nie wprowadzi w ciągu trzech dni, to przez milicję obywatelską wywiezie 10 kilometrów za Warszawę. Obywatel mieszka bez nakazu (hm... 10 lat...), obywatel nie płaci komornego (no powrócie w lutym właściciel wziął ode mnie 4.000 zł.) wobec tego obywatel okrada państwo (dosłownie) i t. d.

Łatwo powiedzieć — w parę minut — trudniej wykonać, bo — dokąd się wyprowadzić? I za co? I właśnie na 12 stopni mrozu, w czasie, kiedy podobno istnieje ustawa, że w zimie wyrzucać nie wolno...

Zmartwienie, jakie mają setki ludzi — nie tylko zresztą w Warszawie. Głód mieszk-

kaniowy jest równie dobrze znany w Częstochowie, jak w Wąbrzeźnie, które nie uległo zniszczeniu, ma o trzecią część mieszkańców mniej, a... także nie ma mieszkań.

Nie tylko setki ludzi mają te zmartwienia. Mają je i instytucje, zwłaszcza szkolne. Jedną z takich instytucji opowiada jaskrawo „Życie Warszawy”. Mówi o nauczycielce, która po powrocie z Ravensbrück zdołała wywieźć swój budynkowy szkolny i stoi teraz w kolece do osławionego urzędu kwaterekowego, aby uzyskać ostatnią aprobatę.

— Wróciłam z Ravensbrück — opowiada. — To, o czym marzyłam w snach obozowych, ziszczył się na świecie: dostałam szkołę. Ho-ho — mśśś! — jak ja to pracować bede! Odeszły ode mnie wszystkie bóle i dolegliwości, fizyczne i duchowe. Stworzyłam wzorową szkołę w nowej Polsce — stało się jedynym nakazem życia. To, że grzyzi? To nie, to wymięciemy. Brak ławek, tablic? Ścinamy, ścieb sie da. Aby cztery ściany i dach! Dach? Budynek szkolny był prawie bez dachu. Dach SPB miało skończyć w październiku, ale BOS wstrzymał kredyty. Właśnie w tej chwili wracam z Ministerstwa Odbudowy. Odzie mi powiedziano, że to i tak nie pomoże. Dla szkoły muszą się znaleźć fundusze. Na razie jednak brak światła, brak szyb i kaloryferów. Woda zamrzła. Dzieci trzeba roznieść.

Tak się dzieje w Warszawie, gdzie jest kuratorium, gdzie są ministerstwa, a w nich znajomi i rozumiejący sprawę urzędnicy. No, może w Częstochowie dzieje się lepiej...

Art.

Rok pracy Zarządu Miejskiego

Sprawozdanie z działalności Wydziału Ogólnego

Sprawozdanie złożył naczelnik Wydziału Ogólnego mgr. A. Wysokiński

Wydział Ogólny jest bezpośrednim organem pracy Prezydium i koordynatorem pracy wszystkich wydziałów i biur Zarządu Miejskiego. Dlatego też sprawozdanie z jego działalności siłą rzeczy musi objąć krótki rzut oka na działalność poszczególnych wydziałów, z którymi stale współpracuje i zawierać w sobie zsumowanie chociażby powierzchowne dokonanych prac Prezydium Zarządu Miejskiego.

Bezpośrednio po dniu 23 stycznia 1945 r. należało przystąpić do uruchomienia istniejących i zorganizowania nowych wydziałów Zarządu Miejskiego. Zorganizowano na nowych podstawach istniejące wydziały, Ogólny i Administracyjny, a kreowano nowe wydziały Apropozycji i Handlu, Oświaty i Kultury oraz Przemysłowy; przy czym ostatni dopiero w marcu, po negatywnym zdecydowaniu dalszego istnienia b. grupy operacyjnej Biura Ekonomicznego Rady Ministrów na Częstochowę i powiat częstochowski. Stosunkowo rychle uruchomienie wydziałów i biur było możliwe dlatego, że sukcesywnie zgłaszali się do pracy starzy pracownicy miejscy sprzed wojny i okresu okupacyjnego, którzy w lutym stanowili 75% całości obsady personalnej wszystkich biur i wydziałów. Kwestie personalne zatem, biorąc ogólnie, nie stwarzały w pierwszych tygodniach działalności Zarządu Miejskiego problemu kardynalnego. Problem ten zaistniał później, gdy rozpoczął się odpływ niezwiązanych sprzed wojny pracowników miejskich do Warszawy i na tereny zachodnich ziem wyzwolonych i inkorporowanych, a następnie, gdy warunki pracy w Zarządzie Miejskim nie pozostawały w żadnym absolutnie stosunku do możliwych zarobków poza służbą państwową i samorządową, i gdy zaistniała możliwość uzyskiwania lepszych stanowisk i warunków w pracy samorządowej i państwowej na Ziemiach Zachodnich. Wskutek tego ruch personalny w miesiącach kwiecień — sierpień wyrażał się nawet cyframi do 80 zwolnień i tyłuż przyjęć miesięcznie. Od sierpnia ruch personalny maleje, co należy tłumaczyć ustabilizowaniem się stosunków w służbie samorządowej i administracyjnej na wszystkich terenach Polski, nasyceniem istniejącego, choć zupełnie niezorganizowanego rynku pracy i wreszcie osiągnięciami Zarządu Miejskiego w dziedzinie pomocy materialnej pracowników miejskich w granicach rozporządzalnych możliwości (przydziały upraskie, przydziały pracownicze, zapomogi pieniężne, wyróżnianie jednostek wydajnie i ofiarnie pracujących, polepszenie warunków mieszkaniowych i t. p.). Obecnie ruch personalny zmalał do minimum. Wszystkie biura i wydziały mają pełne obsady personalne. Przyjmujemy nowych pracowników tylko wtedy, gdy są wolne etaty. Pozwala nam to przystąpić już do pracy nad statutem organizacyjnym i etatem stanowisk Zarządu Miejskiego. Po zakończeniu tych prac Zarząd Miejski wystąpi z odpowiednimi przedstawieniami do Miejskiej Rady Narodowej. Do sierpnia lipca rządaliśmy się tabelami plac z okresu okupacyjnego, skorygowanymi odpowiednio do wydanych dekretołów o uposażeniu pracowników państwowych, od sierpnia zaś przystąpiliśmy do t. zw. przeszerogowania wszystkich pracowników umysłowych, które polegało na ustaleniu plac według obowiązujących dla samorządu przedwojennych przepisów o uposażeniu pracowników związków samorządowych z uwzględnieniem przez analogię przepisów dekretołów z r. 1944 i 1945 o uposażeniu pracowników państwowych. Przeszerogowanie zostało zakończone w listopadzie. Oceniając wynik przeszerogowania, mogę stwierdzić, że nikt z pracowników miejskich na nim nie stracił. Przy sposobności pozwolę sobie podkreślić, że wielu pracowników miejskich niesłusznie potraktowało akcję przeszerogowania jako generalne podwyższenie uposażeń, gdy była ona tylko przejściem od norm z okresu okupacyjnego do norm ustawowych polskich. Obecnie pracownicy miejscy mogą uzyskiwać wyższe uposażenia tylko w drodze awansowania, co jest praktykowane w granicach etatów i możliwości budżetowych. Zamierzenia Zarządu Miejskiego w sprawach personalnych idą w kierunku szkolenia zawodowego pracowników miejskich, pomocy w opłatach szkolnych i ułatwiania kształcenia się.

Praca Wydziału Ogólnego jako organu pracy Prezydium i koordynatora prac biur i wydziałów Zarządu Miejskiego może być podzielona na trzy zasadnicze okresy. — Pierwszy obejmuje miesiące styczeń — kwiecień, w których kontakt Zarządu Miejskiego z władzami zwierzchnimi był luźny i dorywczy, nie było Dziennika Ustaw i dzienników rozporządzeń poszczególnych ministerstw i należało samemu decydować, jakie normy prawne winny być stosowane do poszczególnych przejawów i problemów życia, które biegło szybko w tempie wojennym jeszcze i wymagało takich czy innych, ale szybkich decyzji i rozstrzygnięć bez oglądania się na pomoc i poradę z zewnątrz. Kwestia stworzenia administracji powierniczej dla mienia pożytkowskiego i poniewierniczej (mienie opuszczone i porzucone), zagadnienie zorganizowania publicznej gospodarki mieszkaniowej i loka-

lami użytkowymi (handlowymi), zaopatrzenia w dowody osobiste około pięciu tysięcy obywateli narodowości żydowskiej, konieczność wydania całego szeregu zasadniczych zarządzeń natury porządkowej i administracyjnej, uruchomienie handlu i nieodzownych dla życia gałęzi przemysłu, zabezpieczenia rozporządzalnych w dniu 16 stycznia zapasów artykułów żywnościowych i powszechnego użytku były przedmiotem codziennych prac Prezydium oraz wszystkich wydziałów Zarządu Miejskiego, a zatem i Wydziału Ogólnego. Wszystkie zaś one pod względem organizacyjnym, formalnym i prawnym wyprzedziły zarządzenia władz zwierzchnich, które przeważały odsetek tych prac aprobowały. Zaznaczyć zaś należy, że prace te były wykonywane w warunkach, gdy Zarząd Miejski miał do czynienia z wieloma czynnikami dyspozycyjnymi, które wydawały zarządzenia nierazko niecelowe. Dość np. powiedzieć, że na skutek żądania radzieckich władz wojskowych Zarząd Miejski, wyręczając nieprzygotowaną do tego Milicję Obywatelską, przeprowadził rejestrację ludności w Częstochowie kosztem dużego nakładu pracy i pieniędzy i że materiały tej rejestracji stanowią dzisiaj bezużyteczny balast archiwalny. W tymże okresie w ramach Wydziału Ogólnego prowadzone były sprawy, należące do właściwości poszczególnych resortów administracji rządowej, gdyż urzędy lokalne tych resortów bądź jeszcze nie posiadały, bądź też były w stadium organizacji (obsługiwanie ruchu repatriacyjnego i przesiedleńczego oraz ruchu emigracyjnego, akcja świadczeń osobistych i rzeczowych na rzecz Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, wykonywanie zleceń pełnomocników Rządu).

Okres następny, zamknięty miesiącami maj — sierpień, był okresem normalizowania się warunków pracy Zarządu Miejskiego, ustalaniem kompetencji i wprowadzaniem w życie do najdrobniejszych szczegółów przepisów nowego względnie reaktywowanego prawa przedwojennego. Był to okres pracy normalizacyjnej pod względem organizacyjnym i prawnym.

Wypracowano tymczasowe etaty, kilkanaście statutów, zasadnicze zarządzenia, wydano szereg obwieszczeń i przedstawiono Miejskiej Radzie Narodowej do uchwalenia kilkadziesiąt projektów uchwał ze wszystkich resortów Zarządu Miejskiego, przeprowadzono rejestrację szkół wojennych, która nawiasem mówiąc zostanie powtórzona obecnie, poczynając od dnia ju-

trzejszego w ciągu sześciu miesięcy, opracowano z Wydziałem Finansowym wymagane przepisami statutu podatków i danin na rzecz gminy miejskiej i wreszcie wykonano szereg zasadniczych znaczenia dla władz zwierzchnich.

Niejako na marginesie tych prac należy nadmienić, że znaczna ich część przypada na podkreślanie wobec władz zwierzchnich na wszystkich szczeblach, że Częstochowa nie może być traktowana na równi z innymi miastami województwa kieleckiego i, że przeciwnie, jest ona miastem, predystynowanym do odegrania roli jednego z czołowych miast Polski, jest bowiem ważnym ośrodkiem różniczkowanego według produkcji przemysłu, posiada głębokie zaplecze gospodarcze na zachodzie i powinna stać się ośrodkiem gospodarczego i społeczno-politycznego wiązania ziem południowo-zachodniej Polski z poważną polacją zachodnich ziem inkorporowanych. — Z racji tych prac i związanych z nimi ścisłe zabiegów personalnych uitarło się nawet w Kielcach powiedzenie, że cierpiemy na kompleks Częstochowy. Rezultaty wprowadzone nie są współmierne do sumy zabiegów, ale stanowią poważną pozycję. Wydaje mi się, że zostało przesądzonym, iż Częstochowa nie będzie miastem prowincjonalnym.

W tymże okresie Prezydium Zarządu Miejskiego, przy współpracy wszystkich wydziałów, opracowało kilkanaście memorandumów w sprawach pomocy finansowej dla gminy miejskiej i jej roszczeń do Skarbu Państwa na milionowe sumy z tytułu wykonanych przez Zarząd Miejski i przedsiębiorstwa miejskie zadań, poręczonych w pierwszych miesiącach ubiegłego roku, kiedy samorząd terytorialny musiał przejąć na siebie ciężar wielu czynności, do których ustawowo nie był zobowiązany, gdyż należały one do zakresu działania administracji rządowej.

Zostało załatwionych w tym okresie około 50 spraw natury sądowej i procesowej, wynikłych z poszukiwania przez poszczególne obywateli strat wojennych na gminie miejskiej, reszta bezzasadnie, a także z konieczności obrony interesów miasta w związku z wydanymi przez sądy wyrokami na podstawie ustawy o majątkach opuszczonych i porzuconych w przedmiocie przywrócenia posiadania nieruchomości i obiektów, które zostały kupione w okresie okupacji na zlecenie władz okupacyjnych i od powierników tych władz i w które gmina miejska poczyniła z włas-

nych funduszy nakłady pieniężne, wyrażające się kwotą 2 milionów 350 tysięcy zł w relacji lat 1942 — 1944. W chwili obecnej toczą się przed Sądem Okręgowym przeciwko gminie miejskiej Częstochowy trzy procesy cywilne, o łączną kwotę 105 tysięcy złotych i przed Sądem Grodzkim o kwotę 475 tysięcy złotych o awrot 1,8 ha ziemi (ostatni proces z powództwa Spółdzielczego Banku Ludowego).

W opracowaniu są sprawy Rzeźni Miejskiej i Kanalizacji i Wodociągów w sensie przeprowadzenia tezy prawnej Zarządu Miejskiego, że w płaszczyźnie dekretu o unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu oraz niektórych zakładów przemysłowych bez względu na ilość zatrudnionych w nich pracowników, oba te przedsiębiorstwa stać się winny niepodzielnej własnością gminy miejskiej, a także sprawa udziału gminy miejskiej we wpływach brutto Elektrowni Miejskiej, jeżeli ze względów elektryfikacji kraju musi ona jako siłownia pozostać w ręku Zjednoczenia Elektrycznego Okręgu Łódzkiego.

W trzecim wreszcie okresie Wydział Ogólny wypracował kilka statutów organizacyjnych i finansowych. Między innymi statut 10% podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych, statut jednorazowej powszechnej daniny szkolnej, statut organizacyjny Zakładu Oczyszczania Miasta, który wraz z innymi tego zakładu dotyczącymi materiałami prawnymi zostanie przedstawiony Miejskiej Radzie Narodowej, niezależnie od prac normalnych i specjalnych, do których między innymi należał przewlekły i jeszcze niezakończony ostatecznie spór z Elektrownią Miejską, i sprawa przydzielenia gminie miejskiej resztek pomajatkowych powstałych z wykonania reformy rolnej, a potrzebnych miastu dla celów opieki społecznej. Okres ten cechują systematyzowanie pracy, normowanie działalności Zarządu Miejskiego ściśle według obowiązujących przepisów prawnych i wydanych do nich rozporządzeń, korygowanie zarządzeń z pierwszych dwóch okresów i przygotowywanie programu prac Zarządu Miejskiego na rok budżetowy 1946/47. Zamierzenia te obejmują unormowanie spraw majątkowych gminy miejskiej, uzyskanie terenów dla celów rozbudowy miasta, uzyskanie pomocy finansowej i materiałowej od Rządu i od UNRRA, zabieg o podstawowe źródła podatkowe dla miasta, przejęcie przez miasto domów pozostających dotychczas w administracji Tymczasowego Zarządu Państwowego, usunięcie życiowo usprawiedliwionych niedomagań w działalności wydziałów i biur Zarządu Miejskiego, wykozystanie wszystkich możliwości dla miasta, jakie stwarza ustawa o unarodowieniu przemysłu.

KRONIKA

Pierwsza kwesta uliczna na Pomoc Zimowa

W niedzielę, dnia 27 stycznia b. r., została przeprowadzona kwesta uliczna. Częstochowianie, którzy słyną ze swej ofiarności, nie poskapią i tym razem datków na pomoc najbardziej potrzebującym w naszym mieście w ciężkim okresie zimowym.

Komunikat Polsk. Zw. Zachodniego

Zarząd Polskiego Związku Zachodniego komunikuje Sz. Obywatelom, którzy otrzymali odezwę z deklaracjami PZZ, z Wojewódzkiego Zarządu Okręgu w Kielcach, aby w ciągu 5-ciu dni od chwili ich doręczenia — zwrócili deklaracje do Biura P. Z. Z. Obwód Częstochowa, Aleja Wolności 16.

Biuro czynne: w poniedziałki, środy, piątki od godz. 9-ej do 15-ej i we wtorki, czwartki od godz. 17-ej do 19-ej.

Żywa gazetka

Komitet Miejski PPS komunikuje, że w sobotę, dn. 26 bm. o godz. 17-ej w sali konferencyjnej przy ul. Kopernika 6 odbędzie się „Żywa gazetka” dla członków PPS, OM, TUR, RKS „Skra” i stow. b. Więźniów Politycznych. W programie część artyk. styczna. Obecność obowiązkowa.

Prosimy o liczny udział tak członków, jak i sympatyków.

Walne zebranie członków Częstoch. T-wa Przeciwwgruźliczego

W niedzielę, dnia 27 stycznia 1946 r. o godz. 16 w pierwszym terminie lub o godzinie 16.30 w drugim terminie, odbędzie się w lokalu Poradni Przeciwwgruźliczej II Aleja 31 (oficyna lewa, pierwsze piętro), walne zebranie członków Towarzystwa Przeciwwgruźliczego.

Zebranie Drukarzy

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego w Częstochowie zawiadamia członków Związku, że w dniu 27 stycznia o godzinie 10-ej rano odbędzie się w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych (II-ga Aleja 43) Walne Roczne Zebranie członków z udziałem delegatów Krakowa, Radomia i Kielc. Porządek dzienny obejmuje sprawozdania, wybory nowych władz i wnioski.

Uwaga członkowie P. P. S.

Zarząd Dzielnicy Zawodzie i Sachalin zaprasza swych członków na zebranie, które odbędzie się w dniu 27 stycznia br. (niedziela) o godz. 15-tej (3 po poł.) w lokalu, przy ul. Bocianiej Nr. 17 u towarzysza Szymańskiego, Sprawy do omówienia b. ważne. Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym, z legitymacjami partyjnymi. Dzielnica obejmuje całe Zawodzie i Sachalin.

Uruchomienie Kursu Księgowości

Zrzeszenie Nauczycieli w Częstochowie uruchamia z dniem 1 lutego 1946 r. w godzinach wieczornych dla zaawansowanych w księgowości kurs nowoczesnej księgowości przebiekowej z uwzględnieniem nowoobowiązującego planu kont.

Zapisy przyjmuje od dnia 9 stycznia 1946 r. kancelaria kursów, ul. Narutowicza 19 w godz. od 17 do 20-ej.

Tamże udziela się wszelkich informacji w sprawie kursu.

Kursy pedagogiczne

Państwowe Liceum Pedagogiczne przyjmuje zapisy na 3-miesięczny Kurs Pedagogiczny dla kandydatów z ukończonym liceum ogólnokształcącym, oraz Kurs 6-miesięczny dla kandydatów z ukończonym gimnazjum.

Kursy mają się rozpocząć 12 lutego. Zapisów dokonywać należy w kancelarii Państw. Liceum Pedagogicznego ul. Jasnogórska 8/10 w godzinach 11—13.

Niedzielne dyżury lekarzy

Internista — Kowczyk Witaliusz, Aleja N. M. Panny 60;

Chirurg — Trejwisz Eugeniusz, Aleja N. M. Panny 30;

Ginekolog — Kahl Władysław, Kilińskiego 9;

Dentysta — Maszewska Zofia, Aleja Wolności 27;

Laryngolog — Bielonas Jan, Aleja N. M. Panny 33;

Okulista — Kulesza Jan, Katedralna 7.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 21 do 27 stycznia wł. dyżurni następujące apteki:

„Ślaska” — ul. Marsz. Żymierskiego Nr. 4, „Staromiejska” — Stary Rynek Nr. 30, oraz K. Lembkego — Raków, ul. Limanowskiego, tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Wielka zabawa dzieci

W niedzielę 27 stycznia odbędzie się — jak to już kilkakrotnie zapowiadaliśmy — wielka zabawa kostiumowa dzieci, w Kawiarni Literackiej. Będzie to pierwsza tego rodzaju impreza po wojnie, to też niewątpliwie wezmą w niej udział, jak najszerze rzesze dzieciarni naszego miasta, tym bardziej, że dochód z biletów wstępu (dobro, wolne datki) w całości przeznaczony jest na pomoc dla biednych dzieci Częstochowy. Moc niespodzianek czeka naszych miliusińskich na niedzielnej zabawie w Kawiarni Literackiej, to też nie dziw, że zainteresowanie zabawą wśród dzieci jest bardzo duże. Zaproszenia na zabawę, (których pozostała niewielka ilość), otrzymać można w Kawiarni Literackiej codziennie od godz. 13-tej do wieczora.

Punkty zsyłu dla gmin pow. częstochowskiego

Akcja Świadczeń Rzeczowych weszła w stadium końcowej realizacji i według ustalonego planu w okresie miesięcznym, t. j. od 15 stycznia do 15 lutego b. r., winny być wyrównane pozostałe 2.250 ton dotychczas jeszcze nie zrealizowanych dostaw.

W planie przewidziano w ciągu I pięciodniówki od 15-go do 20-go stycznia b. r. zrealizować 375 ton; w ciągu II-giej od 20-go do 25-go stycznia b. r. — 375 ton; w ciągu III-ciej od 25-go do 30-go stycznia b. r. — 375 ton; w ciągu IV-tej od 1-go do 5-go lutego b. r. — 375 ton; w ciągu V-ej od 5-go do 10-go lutego b. r. — 375 ton; w ciągu VI-tej od 10-go do 15-go lutego b. r. 375 ton.

Dla ułatwienia ludności pracującej wsi oraz usprawnienia dostawy, wyznaczono na terenach powiatu częstochowskiego następujące punkty zsyłu:

1) Aniolów (składy dawnego monopolu spirytusowego) dla gmin: Poczesna, Wrzósowa, Dźbów, Grabówka, Redziny.

2) Częstochowa — Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, ul. Fabryczna Nr. 1, dla gminy Mykanów.

3) Kłobucko dla gmin: Kamyk, Międzybóże, Kłobucko.

4) Krzepice dla gmin: Krzepice, Kuźniczka, Lipie, Opatów.

5) Janów dla gmin: Janów, Przyrów.

6) Olsztyn dla gminy Olsztyn.

7) Panki dla gmin: Panki, Przysiądź.

8) Popów dla gminy Popów.

9) Przyrów dla gminy Przyrów.

10) Rekszowice dla gminy Rekszowice.

11) Wancierzów dla gminy Wancierzów.

12) Węglowice dla gminy Węglowice.

Rok pracy Zarządu Miejskiego

Sprawozdanie z działalności Wydziału Administracyjnego

Sprawozdanie złożył naczelnik Wydziału Administracyjnego mgr. Fr. Patrzyk

Organizacyjnie Wydział Administracyjny obejmuje:

1. Oddział Ogólnoadministracyjny z referatami: 1) Ogólnym (t. zw. zaświadczeń), 2) Obywatelstwa, 3) Zmiany nazwisk i imion, 4) Karno-administracyjnym.

2. Oddział Ewidencji Ludności, obejmujący: 1) Biuro meldunkowe, 2) Kartotekę alfabetyczną mieszkańców, 3) Kartotekę terytorialną mieszkańców, 4) Referat dowodów osobistych, 5) Referat ksiąg ludności stałej.

3. Oddział Wojskowy, obejmujący referaty: 1) Rejestracji podlegających powsz. obow. wojsk., 2) Zasiłków, 3) Świadczeń osobistych i podwodowych.

4. Urząd Stanu Cywilnego.

Do dnia uwolnienia Częstochowy od okupanta obecne części składowe były nieczynne poza Oddziałem Ewidencji Ludności, który był od września 1943 r. częścią składową niemieckiego starostwa i referatem ogólnym t. zw. zaświadczeń, który istniał przy burmistrzu polskim.

Po uwolnieniu Częstochowy od okupanta trzeba było zatem zorganizować Wydział od nowa i to w szybkim tempie — wobec konieczności załatwiania różnych spraw żywotnych dla władz i mieszkańców.

Zgłaszają się przedstawiciele Armii Czerwonej, a później i Polskiej o dostarczenie im ludzi i podwód, zgłaszają się zwłaszcza uwolnieni z obozów pracy Żydzi, o zaopatrzenie ich w dokumenty osobiste i takie, które by im i innym pozwoliły wyruszyć poza Częstochowę itp.

Rozwiązanie tych zagadnień stało się możliwe w czasie krótkim, dzięki obywatelskiemu nastawieniu pracowników Wydziału, którzy stawili się do pracy jeszcze przed ukonstytuowaniem się Prezydium Zarządu Miasta, biorąc resztek nierozgrabionego mienia burmistrza przed elementem szabrowniczym.

Po otrzymaniu dyspozycji Zarządu Miejskiego — praca ruszyła natychmiast bez zgrzytów i kłopotów dla Prezydium Miasta. Dowodził to lojalnego nastawienia pracowników Wydziału, którzy umieli wczuć się i dostosować do przemian, jakie zaszły w życiu społeczno-państwowym.

Wspominając o tym — należy również podkreślić lojalną służbę pracowników Wydziału w czasie okupacji względem społeczeństwa i Państwa Polskiego. Nie znalazł się w Wydziale ani jeden szpieg — a służbę Wydziału dokumentuje cyfra ofiar: 19 osób zostało wywiezionych do obozów, z czego 11 zostało zamordowanych, 3 osoby wróciły, brak wiadomości o 5-ciu osobach. Ponadto aresztowano i trzymano w więzieniu na Zawodzin 23 osoby. Łącznie 42 osoby — przy przeciętnym stanie pracowników Wydziału 100 osób.

Wydział Administracyjny ulokował się na ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

Trudno wyliczać liczne trudności organizacyjno-techniczne w pracy — jako nie interesujące szerszego ogółu, chociaż często zadające w samej pracy.

Ograniczyć się należy do przytoczenia szeregu cyfr, dotyczących tej pracy.

Oddział Ewidencji:

Jako pierwszy obok Oddziału Wojskowego został uruchomiony Oddział Ewidencji Ludności. Nasilenie prac w tym Oddziale było bardzo duże, gdyż był to okres bezpośredni po okupacji, w czasie której ewidencja ludności stała się mocno nieaktualna. Wielu ludzi nie meldowało się w ogóle, wielu meldowało się na pobyt czasowy — jako wygodniejszy dla ukrycia się itp. Wszystkie te rzeczy należało wyprostować. Poza tym przybyły nowe prace, jako bezpośrednie następstwo wojny.

Wykonane prace:

1) W okresie luty — maj 1945 r. wydano około 10.000 t. zw. przepustek, t. j. dokumentów, pozwalających się swobodnie poruszać poza Częstochową.

2) Zaopatrzono:

a) w zaświadczenia o uwolnieniu z obozów pracy 2.418 Żydów,
b) wydano tymczas. dowodów osobistych około 8.000.

3) Przeprowadzono na zarządzenie Komendy Wojennej w czasie od 8 lutego — do 3 marca 1945 r. spis osób w wieku od 16-tn do 60-ciu lat. Spis ten wykazał około 70.000 osób.

4) Przez biuro meldunkowe przewijało się dziennie przeciętnie 300 osób, osiągając w miesiącach IV — VI i IX — X 1945 r. cyfrę 500 — 600 meldujących się.

Ewidencyjnie stan ludności na dzień 1. I. 1946 r. wynosi 119.120 osób.

Jeżeli chodzi o ruch ludności, t. j. stosunek wymeldowań na stałe i zameldowań na stałe, to stwierdzić należy odpyły ludności z miasta, wyrażający się za okres od 16. I. do 31. XII. 1945 r. cyfrą 5.436 osób, przy czym największy odpyły ludności z miasta dał się zaobserwować w miesiącach III — V, osiągając łącznie 5.424 osób. Listopad 1945 r. wykazuje przewagę wymeldowań o 102 osoby, a grudzień 57 osób, —

Jedynie styczeń i luty były miesiącami, które wykazały przewagę zameldowań nad wymeldowaniami o 2.323 osób.

Oddział Wojskowy:

Obok Oddziału Ewidencji Oddział Wojskowy musiał również rozpocząć swą pracę od nowa i w szybkim tempie. Szczególnie ciężkie i pilne były sprawy dostarczania ludzi i podwód do pracy.

Dostarczono w czasie od 17. I. — 31. X. 1945 r. robotniko-dniówek:

1) dla Armii Czerwonej 132.831
2) dla Wojska Polskiego 1.174
3) dla innych władz (kolej) 3.710

Razem 137.715

Dostarczono podwód:

1) dla Armii Czerwonej 1.643
2) dla Wojska Polskiego 366
3) dla instytucji i urzędów 652

Razem 2.661

Największe trudności były w pierwszych miesiącach okresu sprawozdawczego, gdyż zapotrzebowanie było b. duże a koni w mieście zaledwie 220, wobec około 1.000 przed wojną, a 600 w okresie okupacji.

Do czerwca 1945 r. właściciele koni byli przeciążeni świadczeniami podwodowymi, a efekt był taki, że ludzie pozbywali się koni. Dopiero w czerwcu stan koni osiągnął liczbę 472, a obecnie wynosi on 624 konie.

Przeciętne miesięczne zapotrzebowanie na podwozy wynosi obecnie 50 podwód.

Poza założeniem rejestrów poborowych Oddział Wojskowy załatwiał sprawy zasiłków dla rodzin osób, pełniących służbę.

W okresie sprawozdawczym zgłosiło się 120 wypłacenia zasiłków 2.221 osobom. — Z tych przyznano zasiłki 1.875 osobom, na ogólną sumę 2.050.178 złotych.

Obecnie na skutek wejścia w życie nowego dekretu o zasiłkach, liczba osób, mogących korzystać z zasiłku, spadnie o przeszło 100%.

Zaznaczyć należy, że dział ten stwarzał b. dużo kłopotu na skutek b. nieregularnego i z b. dużym opóźnieniem nadsyłania gotówki przez Urząd Wojewódzki.

Obecnie Oddział Wojskowy współpracuje z Miejskim Komitetem Pomocy Rodzinom Wojskowym.

Oddział Ogólnoadministracyjny:

W Oddziale Ogólnoadministracyjnym poza wieloma podaniami o stwierdzenie i nadanie obywatelstwa, o zmianę nazwisk i imion najwięcej pracy ma Referat karny. W okresie sprawozdawczym wpłynęło 2.424 doniesień.

Rodzaje przestępstw:

1) spekulacja i lichwa wojenna 805
2) niedostarczanie świadczeń rzecz. 470
3) wykroczeń sanitarnych 419
4) wykroczeń w sprawach mieszk. 261
5) wykroczeń z prawa przem. (handel) 145
6) wykroczeń w sprawach rej. wojsk. 136
7) wykroczeń w sprawach meldunk. 74
Z tych doniesień:
1) ukaranych zostało 1.190 osób
2) umorzono (amnestia) 374 spraw
3) wydano ostrzeżenia 368 osobom
4) uwolniono od winy i kary 26 osób.

Urząd Stanu Cywilnego

Do dnia 31. XII. 1945 r. przy Zarządzie Miejskim istniał Urząd Stanu Cywilnego dla wyznań niechrześcijańskich (Żydzi i baptyści).

W okresie sprawozdawczym sporządzono aktów, dotyczących Żydów: a) urodzeń 1, b) małżeństw 7, c) zgonów 355.

Uruchomiony w dniu 1. I. 1946 r. Urząd Stanu Cywilnego, w myśl dekretu z dnia 25. IX. 1945 r. „Prawo o aktach stanu cywilnego”, napotyka na duże trudności — głównie lokalowe — nie pozwalające należyście rozmięścić biur i osiągnąć akt stanu cywilnego. Prezydent Miasta projektuje pewne przesunięcia lokalowe, które usuną te trudności.

Do dnia 22. I. 1946 roku zarejestrowano: 1) urodzeń 63, 2) małżeństw 11, 3) zgonów 43.

Z ŻYCIA KULTURALNEGO

Z życia „Pochodni”

Grono „Pochodniaków”, odczuwając potrzebę wznowienia działalności jednego w naszym mieście świeckiego chóru, brak którego dał się odczuwać w każdej niemal dziedzinie kulturalnego życia miasta, działając na podstawie zezwolenia Starosty Grodzkiego, zwołano w dniu 3 stycznia b. r. zebranie w celu ustalenia możliwości istnienia chóru i jego działalności na przyszłość.

Zebrań w liczbie 24 osób byli „Pochodniacy” uchwaliłi jednogłośnie natychmiastowe wznowienie działalności chóru „Pochodni” i wyłonili ze swego grona Zarząd w następujących składach: D. Kapalski — prezes, S. Poros wiceprezes, M. Zieliński — sekretarz, T. Bielecki — skarbnik, Z. Wojtal — gospodarz, J. Chwałewski — bibliotekarz, Kierownictwo chóru objął znany dyrygent Prof. Marian Zawadzki.

Chór posiada lokal przy ul. Kilińskiego 13 (parter — front). Wszystkich, którzy do tej pory nie wiedzą o wznowieniu działalności chóru i nie zgłosili współpracy — Zarząd zaprasza na lekcje, które odbywają się w poniedziałki, wtorki i czwartki każdego tygodnia o godz. 18-ej.

Teatry Miejskie — sala duża „Pygmalion” G. B. Shawa

Dziś, w sobotę 26 b. m. oraz jutro w niedzielę 27 b. m. o godz. 18.30 „Pygmalion” głośny utwór sceniczny w 5 aktach „starego kpiarza”, jak go świąt nazywa, Bernarda Shawa. Naczelne role kwiatarki i prof. Higginsa kreują Łęcka i Kwiatkowski. Reż. A. Kwiatkowski. Oprawa sceniczna w Wł. Wagnera.

W próbach arcydzieła polskiej literatury komediowej Al. hr. Fredry komedia w 5 aktach pt. „Słuby pańskie” czyli „Magnetyzm serca”. „Sekretarka pana prezesa” Wł. Fodora. Jutro w niedzielę 27 b. m. o godz. 15.30 przezbawna komedia w 3 aktach Wł. Fodora „Sekretarka pana prezesa” czyli „Mysz ciętina”. W roli głównej ulubienica publiczności J. Łukowska. Jej partnerami są Krotke i Kwiatkowski. Reżyseria T. Krotke. Miś en scene Wł. Wagnera.

„Pastorałka” L. Schillera n'edwołanie ostatni raz

Jutro w niedzielę 27 b. m. o godz. 12-ej w południe nieodwołalnie po raz ostatni prześlizgnie misterium ludowe w 2 obrazach L. Schillera „Pastorałka” w wykonaniu zespołu Tajanny Wysockiej. Muzyka L. Schillera i J. Maklakiewicza. Reżyseria, choreografia i chóry T. Wysockiej. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Sala Kameralna

„Grube ryby” M. Bałuckiego

Dziś, w sobotę 26 b. m. o godz. 18.30 oraz jutro w niedzielę o godz. 15.30 i 18.30 klasyczna komedia z życia naszych dziadków i babek — „Grube ryby” pióra M. Bałuckiego. Reżyseria B. Orlińskiego. Miś en scene Wł. Wagnera.

W próbach głośny reportaż wojenny w 3 aktach H. Buczyńskiej „Obcym wstęp wzbroniony”.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Z teatru „Chochlik”

W niedzielę 20 b. m. dwa przedstawienia „Jasełka” o godz. 12-ej i o godz. 18-ej. Przedprzedaż biletów w „Benomie” — Aleja Nr. 28.

„Jasełka” w Straży

Dnia 27 stycznia b. r. w sali Straży Pożarnej zostaną odegrane przez zespół amatorski „Jasełka” w 6-ciu aktach z prologiem L. Rydla i ks. Joka, pod reżyserią S. Piotrowicza oraz tańce: Krakowiak, Mazur, Kujawiak, które wykona balet.

Piękne dekoracje, nowe kostiumy, doborowa orkiestra. Początek przedstawienia o godz. 17-ej.

Ceny biletów od 10 zł. do 50 zł. Kasa czynna od godz. 10-ej rano.

„Wicek i Wacek” w Częstochowiance

W niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 18-ej sekcja teatralna K. K. S. „Częstochowianka” na ogólne życzenie publiczności odegra po raz czwarty i ostatni komedię p. t. „Wicek i Wacek” ciesząc się wielkim powodzeniem.

Komunikat Szkoły Sztuk Pięknych

Dyrekcja Szkoły Sztuk Pięknych podaje do wiadomości zainteresowanych naukę rysunku i malarstwa, że w dn. 18.II rozpocznie się drugie półrocze roku szkolnego 1945/46. W związku z powyższym dyrekcja przyjmuje zapisy nowostępujących w lokalu Szkoły I Aleja I. 14, m. 11, tel. 2101.

Repertuar kin

Kino „Wolność” i „Polonia” amerykański film muzyczny „Honolulu” Kino „Bałtyk” i „Tęcza” film produkcji francuskiej „Dni szczęścia”

Zabawy w najbliższą sobotę

Zabawa taneczna w Radzie Zw. Zaw.

Powiatowa Rada Związków Zawodowych urządziła w dniu 26.I.1946 r. (w sobotę) o godz. 8-ej wieczorem zabawę taneczną z niespodziankami. Wejście bez zaproszeń. Orkiestra doborowa, buffet obficie zaopatrzone. Dochód przeznaczony na otwarcie świetlicy przy Pów. Radzie Zw. Zawodowych.

Zabawa Zw. b. Uczestników Walki Zbrojnej

urządza w sobotę, dnia 26 stycznia 1946 r. o godz. 20-ej w sali hotelu „Polonia” przy ul. Piłsudskiego 9. zabawę taneczną. Ceny biletów wstępu za zaproszeniami po 50 zł. Dochód przeznaczony na rzecz wdów i sierot po poległych.

Wielka zabawa taneczna M. O.

W sobotę, dnia 26 stycznia b. r. w sali Straży Ogniowej odbędzie wielka zabawa taneczna, urządzona przez I Komisariat M. O. w Częstochowie. Na zabawę tę M. O. zaprasza wszystkich swoich sympatyków. Czysty dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe Milicji Ob. Początek o godz. 20-tej.

Migawki

Dziwne praktyki cenzury pocztowej

Cenzura pocztowa w Polsce nie ma. Zniesiona została jeszcze szereg miesięcy temu w odniesieniu do korespondencji wewnętrznej. Istnieje jednak nadal wobec listów zagranicznych, zarówno przychodzących, jak i wychodzących. Przeważnie zarządzeniu temu w zasadzie nie należy złożyć powołanie. Casy powojenne, mamy jeszcze wielu wrogów w kraju i poza krajem wreszcie rząd sam będzie najlepiej wiedział, kiedy będzie można cenzurę w ogóle znieść, ale niechże na konto tego nie dzieją się różne drobne świństwa. W wypadku, o którym będzie mowa, nie chodzi o nic wielkiego specjalnie, ale jakże nieprzyjemnego w oczach obcego obywatela.

Jeden z naszych czytelników ma przyjaciela z czasów uniwersyteckich, który mieszka w Pradze Czeskiej. Przyjaciel ten znajduje się u nas mało rozpowszechnionym, ale za to bardzo przyjemnym na Zachodzie kolekcjonerstwem. Zbiera mianowicie znaczki pocztowe.

Otóż czytelnik nasz posłał w liście poleconym pod adresem swego znajomego serie znaczków przedstawiających widoki Gdańska. Seria ta kosztuje na pocztę 6 złotych. Zdawałoby się, że nie ma na co się łakomić. I prozę sobie wyobrazić, że list nadany w Częstochowie 1 grudnia 1945 roku nadszedł po trzech tygodniach do Pragi, ale bez znaczków. Po prostu wywietrzały z koperty.

Jak nam wiadomo, dekret o cenzurze pocztowej nie nie wspomina o zakazie wysyłania zagranicę znaczków pocztowych, a przepisy dewizowe również takiego zakazu nie przewidują. Okupanci niemieccy, co prawda nie pozwalali wysyłać z kraju znaczków, ale nie pozwalali również żyć i jeść białego chleba. Nie będziemy ich więc chyba pod żadnym względem naśladować. A minister poczt ciągle podkreśla, że znaczki pocztowe jest i ma być naszym ambasadorem propagandy zagranicą!

Przy okazji wspomniemy o fałszywym. Wiele osób otrzymuje obecnie paczki z Ameryki. Przechodzą one przez port w Gdyni, gdzie podlegają kontroli i ewentualnemu oceniu. Zgadza się na kontrolę i zgadzamy się na ocenę, ale nie zgadzamy się na kradzież! Paczki bywają okradane.

W języku urzędowym nazywa się to „przekazywaniem”. Opłata zł. 15. Może zainteresowane władze wejrzałyby w działalność kontroli gdyńskiej. Wiadomo przecież wszystkim, jak ociekawiane są legendarne paczki z Ameryki. Po co więc ludzi rozczarowywać, a fama głosi, że urzędnicy w Gdyni mają wszystkiego podoświadczenie. — Nie obywa się przy tym bez pewnej złośliwości.

Dokonując kontroli urzędnik, w poszukiwaniu Bóg wie czego, potrafi dokumentnie zmieszać znajdujący się w paczce ryż z zielonym groszkiem i drobnymi makaronem. Chyba tylko po to, by obdarowany przez ciocię lub stryjaszka rodak miał wraz z dziećmi i rodziną zajęcia na długie wieczory zimowe, gdyż zamiast poczytać lub posłuchać radia będzie oddział ryż od groszku i makaronu.

Sport

Z Częstochowskiego Klubu Szachowego

W niedzielę 27 b. m. o godzinie 18-ej w lokalu własnym przy ul. N. M. Pauny 85 odbędzie się Walne Roczne Zebranie Częstochowskiego Klubu Szachowego.

Ze względu na wagę zebrania uprasza się o przybycie wszystkich członków klubu, jak również sympatyków. (sl.)

Mecz bokserski Wisła (Kraków) — CKS

W niedzielę 27 b. m. o godz. 19-ej w Gmachu Sportowym, ul. Pułaskiego 2, odbędzie się interesujący mecz pięściarski pomiędzy Wisłą krakowską a CKS-em, który wzbudził duże zainteresowanie wobec tego, że goście są najzsilniejszą drużyną krakowską.

Lodowisko miejskie czynne

Miejski Ośrodek W. F. i P. W. podaje do wiadomości, iż lodowisko przy ul. Sobieskiego 5 jest czynne od 9 rano do 10 wieczorem. Bilety wstępu: zł. 10 wraz z szatnią. Na miejscu jest wypożyczalnia lyżew oraz bufet.

Otwarcie lodowiska w centrum

Częstochowy

Dnia 26.I.1946 r. otwarcie wielkiego lodowiska w centrum Częstochowy przy Al. Wolności 2/6. Lodowisko czynne codz. od 10 — 21 wiecz. szatnia ciepło ogrzana, muzyka z płyt.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

NIEDZIELA 27 stycznia.

8.00 — Hymn i ewangelia czasu: 8.05 — Program na dzień bieżący: 8.10 — Dziennik poranny: 8.25 — O czym nie ma prasa, stołeczna: 8.30 — Muzyka z płyt: 11.57 — Sygnał czasu: 12.03 — Artykuł polityczny: 12.10 — Streszczenie wiadomości dziennika radiowego: 12.15 — Audycja wojskowa: 12.30 — Koncert: 13.30 — Stuchowisko p. t. „1846 — 1946” (w stulecie rewolucji krakowskiej). Reżyseria i opracowanie Binińskiego (transmisja z Krakowa): 14.00 — Muzyka obładowa: 14.40 — Przeląd tygodniowy w onr. red. Jana Mielkowskiego: 14.50 — Kronika kultury: 15.00 — Skrzynka PKR.: 17.00 — Popołudnie przy mikrofonie (transmisja z Łodzi): 18.15 — Audycja „Główna muzyka dla dzieci”: „Karnawał u królowej”: „Lutyny Kamień”: 18.55 — „Przy głosił”: „Latania Radiowy”: 18.40 — Audycja dla młodzieży: 18.55 — Muzyka z płyt: 19.00 — „Uśmiech i piosenka”: „Humor ludu śląskiego”: (transmisja z Katowic): 19.15 — „Radiokronika”: 19.25 — Podróż po świecie: „945 — Dziennik wieczorny: 20.00 — Koncert: 20.45 — 10 minut nozży: Przekazy polskie: 20.55 — Program na jutro: 21.00 — Tygodnik dzielnicy: 21.15 — Audycja dla Polaków zagranicą: 21.30 — Skrzynka pocztowa rodzin zagranicą: 22.00 — Koncert: 22.30 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego: 22.40 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia: 22.45 — Koncert z płyt: 23.05 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą: 24.00 — Hymn.

Sportowiec

Dodatek » Głosu Narodu » poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 23 (30)

Częstochowa, poniedziałek 16 września 1946 r.

Rok 11.

Udane mistrzostwa lekkoatletyczne Częstochowy

Pierwsze powojenne mistrzostwa lekkoatletyczne Częstochowy zgromadziły na starcie 30 zawodniczek i zawodników, w tym 9 zamiejscowych. Nie przybyli Rutkowski, Haspel, Daniłak oraz tyczkarze, zobaczyliśmy za to wybijającego się sprintera Jaraczewskiego, Skawinę, Smyłłę i niestrudzonego Chmiela.

Uzyskano szereg dobrych rezultatów, a niektóre wyniki w biegach były wręcz świetne, jeśli się zważy kiepski stan bieżni (piasek lub niedowalcowany żużel). To samo dotyczy skoku w dal i trójskoku — przy beznadziejnej ścieżce rozbiegowej zawodnicy dokonali po prostu cudów.

Podporą naszą był Marian Hoffman, który startował aż w pięciu konkurencjach, dając dowód wszechstronności swojego talentu. Dużą niespodziankę sprawił Stawczyk dzięki zwycięstwu w biegu na 200 mtr. nad Jaraczewskim, choć ten ostatni tłumaczył się, że na wirażu zapadł nogą w miedzi żużel.

Wyniki techniczne:
100 m. — I przedbieg 1) Stawczyk (Victoria) 12,1, 2) Liczberski (V) 12,3 II przedbieg 1) Związek (V) 2) Musiał (CKS) III przedbieg 1) Jaraczewski (AZS Łódź) 11,2 2) Wojterski (Pogoń Katowice) 12,3 Półfinał zawodników miejscowych 1) Stawczyk (V) 11,6 2) Liczberski (V) 12,4 3) Związek 4) Musiał. Finał 1) Jaraczewski 11,2 2) Stawczyk 11,4 3) Liczberski 4) Wojterski.

200 m. — 1) Stawczyk 23,8, 2) Jaraczewski 24,3, 3) Liczberski 4) Kielkiewicz (Górnik Czeladź).

400 m. — 1) Liczberski 58,3, 2) Wojterski 61,4
1.500 m. — 1) Sokołowski (Victoria) 5:09, 2) Gospodarek (CKS) 5:13,8.

10.000 m. 1) Widuła (CKS) 41:23,6, 2) Leżański (Skra) 41:24,5.

Kula — 1) Hoffman M. (Victoria) 12,95, 2) Kryczko (AKS Poznań) 11,95, 3) Chmiel (Pogoń Katowice) 11,52, 4) Roguski (Victoria), 5) Jaraczewski, 6) Smyłła (Pogoń Katowice), 7) Pusz (Victoria).

Dysk — 1) Smyłła 38,13 (poza konkursem 38,76), 2) Hoffman M. 33,54, 3) Chmiel 31,53, 4) Kryczko, 5) Pusz, 6) Gospodarek.

Skok wzwyż — 1) Skawina (AZS Kraków) 1,75, 2) Hoffman 1,65, 3 i 4 Kłama (Legion) i Stawczyk 1,60, 5) Chmiel 1,55.

Skok w dal — 1) Chmiel 6,05, 2) Skawina 5,97, 3) Stawczyk 5,72 4) Wojterski 5,6 85) Liczberski, 6) Kielkiewicz. Wieczorkówna (Pogoń Katowice) skoczyła 4, 17.

Trójskok — 1) Hoffman M. 13,45, 2) Skawina 12,56.

Tyczka — 1) Majcherczyk (Górnik Czeladź) 3,10, 2) Skawina 3,00 3) Stawczyk 2,80.

Sztafeta 4x100 — 1) Goście (Wojterski, Majcherczyk, Skawina, Jaraczewski) 49,4, 2) Victoria (Liczberski, Stawczyk, Związek, Sokołowski) 50,2.

Sztafeta olimpijska: 1) Victoria (Sokołowski, Stawczyk, Związek, Liczberski) 4:03,4, 2) Goście (Gospodarek, Skawina, Jaraczewski, Wojterski) 4:05.

60 m. pań — 1) Derlichówna (Skra) 9, 2) Kowalczykówna (Skra) 9,1 3) Wieczorkówna 9,2, 4) Węgrzynówna.

100 m. pań — 1) Wieczorkówna 14,7, 2) Derlichówna 15, 3) Kowalczykówna.

A propos

Pomimo konkurencyjnych imprez — meczu z Czechami i popisów lotniczych publiczność zjawiała się w nadspodziewanie wielkiej liczbie 1.500 osób i nie zważając na przejmujące zimno dotrwała do końca do samego końca. Dowodzi to, iż w Częstochowie jest dużo miłośników lekkoatletyki, co powinno przekonać nasz OZLA, że jego istnienie, w którego nawet on sam chwilami wątpił, oparte jest na realnych podstawach z widokami rozwoju przy uzasadnieniu żywym zainteresowaniem społeczeństwa.

W konkurencjach męskich honor Częstochowy ratowała Victoria wystawiając 7 zawodników. CKS wystawił ich trzech, Skra i Legion po jednym — czy są to liczby odpowiadające znaczeniu i sławie tych klubów? Jaka przyszłość jest przed nimi, jeśli lekceważą lekkoatletykę, ową podstawową obok gimnastyki gałąź zaprawy sportowej?

Jeśli chodzi o panie, to stawily się tylko trzy zawodniczki ze Skry. Dlaczego siedziały na widowni lub poszły na mecz z Czechami zawodniczki Victoria i CKS-u? Cemu wykazały zupełną absencję Stradom, Kolejowy, Raków, Błękit-

ni, Częstochówka, Częstochowianka, Papiernia, Zorza?

Dlaczego noszą one nazwy klubów sportowych, gdy nie mają innych ambicji, jak tylko te, aby ich członkowie czynni umieli, i to nie nadzwyczajnie, kopać piłkę?

Organizacja zawodów dowiodła, jak bardzo przestaliśmy umieć urządzać takie imprezy. Okazuje się jednak, że nie jesteśmy niechwałebnym wyjątkiem, gdyż, jak stwierdzili zawodnicy zamiejscowi, imprezy lekkoatletyczne gdzie indziej (na wyjątek Krakowa) rozpoczynają się z jeszcze większym opóźnieniem. Sam bieg mistrzostw po przejściu Rubikonu setki był zupełnie sprawny, a informacje podawane basem najmłodszej latorośli rodu Hoffmanów były możliwie najszybsze, a wierne.

Widuła jest w katastrofalnej formie. Wiąże się to nierozłącznie z katastrofalnym ubytkiem jego sił. Widuła bowiem znajdując się od szeregu tygodni w ciężkim położeniu materialnym walczy o utrzymanie się na powierzchni życia w ten

Sukces naszych reprezentantek

Polska—Czechosłowacja 49:40 pkt.

Wczorajsze spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami kobiecymi Polski i Czechosłowacji zakończyło się zwycięstwem Polek 49:40 pkt. Za wyjątkiem skoku wzwyż nasze reprezentantki wygrały wszystkie konkurencje, a Walsiewiczówna skoczyła w dal 6,27 mtr.

Wisła mistrzem Krakowa

W ub. czwartek Cracovia zwyciężyła niespodziewanie Wisłę 1:0, wyrównując pozycję, wobec czego rozegrano wczoraj decydujące spotkanie, które zakończyło się tym razem sukcesem Wisły 4:1 (1:1) Wisła zagrała na znakomitym poziomie, zdobywając bramki ze strzałów Gięgiela 2, Wandasa i Gracza z karnego. Bram

kę dla Cracovi, która wystąpiła bez kontuzjowanego Różankowskiego, uzyskał Kleczka.

Czesi przegrali także i na Śląsku

Piłkarze śląscy zadali dwie klęski drużynie czeskiej Zelenicy. W sobotę Ruch zwyciężył ją 4:1 w niedzielę zaś Polonia Bytom 3:0. W meczu o puchar Wojewody Śląskiego Gen. Zawadzkiego Katowice zremisowały niespodziewanie z Chorzowem 3:3, przy czym do przerwy prowadziły 3:0.

W bokserkich mistrzostwach drużynowych Śląska Batory pokonał Zryw 9:7, M. in. Rademacher wypunktował Pusza, a Krawczyk — Skupinę.

Czesi przegrali także i na Śląsku

W meczu o puchar Wojewody Śląskiego Gen. Zawadzkiego Katowice zremisowały niespodziewanie z Chorzowem 3:3, przy czym do przerwy prowadziły 3:0.

W bokserkich mistrzostwach drużynowych Śląska Batory pokonał Zryw 9:7, M. in. Rademacher wypunktował Pusza, a Krawczyk — Skupinę.

Victoria i CKS zwyciężają Czechów

Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem drużyna SK Frysztat okazała się przeciętnym zespołem na poziomie gorszej części naszej A-klasy. Demonstrowała ona chwilami zagrania wzorowane na czeskich zawodowcach, lecz były to rzadkie przebiegłości, które nie mogły odmienić przeznaczenia, że Czesi wywiozły dwie porażki ze spotkań z Victorią i CKS-em.

Oba te spotkania odbyły się na nowym boisku fabryki „Union Textile” znajdującym się w przepięknym położeniu. Boisko wraz z urządzeniem i ławkami zostało przygotowane na czas dzięki pełnej zapale pracy członków klubu, graczy i zarządu „Victorii” z prezesem dyr. Janim na czele, który nie zawahał się chwycić za szpa del, aby przyczynić się wykończenia boiska. Oto doskonały przykład kierowania klubem, opartego o koleżeńskie zrozumienie i koleżeńską współpracę.

Victoria — Frysztat 3:1 (1:0)

Początkowo Victoria deklaruje poprostu przeciwnika i przyniata go na jego własnym polu, stwarzając raz po raz groźne sytuacje, lecz wskutek nerwowości, niecelnych strzałów z najbliższej odległości tylko jedna sytuacja kończy się bramką jaką zdobył Wójcikowski z karnego za rękę Vernego. Pierwsza ładna akcja napadu Frysztatu następuje dopiero w 18 min. ale najniebezpieczniejszy w tej linii prawoskrzydłowy Kościelniak przestrzeliwuje podanie Kroceka w aut. Do końca pierwszej połowy przeważa Victoria, której atak z dwójką Wójcikowski — Obst na czele demonstruje wysoki poziom techniczny, nie zdobywa się jednak na decydujące strzały.

W drugiej połowie gra wyrównuje się. Frysztat dochodzi częściej do głosu, a nawet zapewnia sobie w końcowych kilkunastu minutach przewagę i zmusza Janika do licznych interwencji. W połowie tej pada też jedyna bramka dla gości po ładnej kombinacji Sevcik — Kościelniak — Vogel, a dla Victorii dwie — z karnego wykorzystane przez Wójcikowskiego oraz z ładnej akcji Obst.

CKS — Frysztat 2:0 (0:0)

W pierwszych minutach Czesi mają lekką przewagę, lecz CKS otrząsa się z niej szybko

sposób, że... karmi wszy w Państwowym Zakładzie Higieny, co jest dobrze płatne. Ani macierzysty klub Widuły — CKS, najbogatszy klub Częstochowy, ani OZLA nie interesują się zupełnie losem tego zawodnika, choć zdolałaby napewno wyszukać mu inną pracę, co pomogłoby Widule powrócić do dawnej formy.

Czy CKS pomoże mu? Raczej tak, chyba żeby uznał, iż Widuła znajdując się w słabej formie, jest już dla CKS-u bezużyteczny.

W czasie zawodów o mały nie doszło do tragicznego wypadku. Jeden z wybitnych działaczy OZLA manipulując przy zacinającym się pistolecie i trzymając go lufą ku sobie spowodował niespodziewany wystrzał. Na szczęście jednak kula przeleciała obok ucha działacza. Dzięki temu ocalało życie posiadające dla częstochowskiej lekkoatletyki wartość wprost bezcenną.

Zawodnicy zamiejscowi, ujęci serdecznym zachowaniem się względem nich częstochowskiej widowni, prześcigali się w ofiarności, aby tylko

Niedziela piłkarska

w Radomsku

Unia — Lechia (Tomaszów) 3:2 (2:1)

(w) Bramki dla Unii strzelili Bednarski, Ługowski z karnego i Stradosz dla gości — obie prawoskrzydłowy. Sędziował Małik.

ZZK Łazy — Naprzd 7:0 (3:0)

(w) ZZK był drużyną dużo lepszą i odniósł zasłużone wysokie zwycięstwo, zdobywając bramki przez Bialonia 5, Pawlika i Napierkowskiego. Sędziował Wyczółkowski.

Raków mistrzem kl. B

Raków — Częstochówka 6:1 (2:0)

(wk) Raków uzyskał na swoim boisku zwycięstwo, zapewniając sobie tytuł mistrza klasy B tutejszej grupy i kwalifikując się do rozgrywek z mistrzem grupy prowincjonalnej Czarnymi z Radomska — o wejście do Klasy A.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Sędziował b. dobrze Korycki.

Otwarcie sezonu bokserskiego w Kielcach

Ludwików wygrywa z Hutniczym K. S. Szopienice 9:7

Pierwsze w sezonie zawody bokserskie zakończyły się nieznacznie wprawdzie, ale zasłużonym zwycięstwem Ludwikowa, który w składzie swej drużyny poczynił duże zmiany, wstawiając w wagach lżejszych czterech młodych, ambitnych, ale mało zawodowych bokserów, potrzebujących jeszcze oszlifowania w ringu i odpowiedniego wyszkolenia technicznego. Nie też dziwnego, że „nowoupięści” pięściarze Ludwikowa — Żońca, Morawiak i Łukasik przegrali swe walki, trafiając na lepszych kondycyjnie i technicznie zawodników śląskich. Jedynie Sobkowicz w wadze muszej wywalczył dla barw kieleckich jeden punkt remisując z posiadającym już ogładę ringową i znajomość techniki pięściarskiej — Zagradzkim (HKS). Doskonale spisała się pozostała czwórka Ludwikowa: **Tarasow** (występujący pierwszy raz po wojnie), **Sykowski**, który błysnął klasą przedwojenną i **Kurek**. Walka Kulczyckiego podobala się mniej, niż jego mecz z sezonu ubiegłego, ale mimo wszystko Kulczycki posiada jeszcze bogaty repertuar walki.

Przebieg poszczególnych spotkań był następujący:

Musza: **Zagradzki** (HKS) remisuje z **Sobkowiczem** (L). Kieleczanin był gorszy, wybiegając stale w rogi i na liny. Atakował Ślaza, zmuszając Sobkowicza do defensywy.

Kogucia: **Głos** (HKS) walczyć nieczysto znokautował w II rundzie **Żońca** (L).

Piórkowa: **Cieplik** (HKS) wypunktował **Morawiaka** (L), dając mu szkołę punktowania w zwarciu.

Lekka: **Górniki** (HKS) wygrywa z młodym **Łukasikiem** (L) przez k. o. w II r. — Łukasik mimo przegranej przez k. o. okazał się bokserem z wielkimi zadatkami.

Półśrednia I: **Tarasow** (L) wygrywa na punkty z **Hanusikiem** (HKS). Przez wszystkie 3 rundy Ślaza krwawi, a w III r. jest wyraźnie „groggy”.

Półśrednia II: **Sykowski** (L) idzie na **Kurpanika** (HKS) z właściwym sobie spokojem, ładuje szereg soczystych ciosów, oszalał na Ślaza już po 2 minutach walki. Średnia: **Kulczycki** (L) demonstrując

umiejętniejszą walkę, wygrywa na punkty z **Musialikiem** (HKS).

Półciężka: **Kurek** (L) atakuje **Strzewicką** (HKS) prostymi, zdobywając przewagę w każdej rundzie i zwyciężając na punkty.

W ringu sędziował po raz pierwszy po powrocie do kraju Jan Szezygłowski, znany i popularny w Kielcach sędzia i trener pięściarski. Punktował Checko.

Na boiskach piłkarskich

Granat — Ruch 1:0 (1:0). Lokalne „derby” rywali skarżyskich przyniosły zwycięstwo Granatowi, dla którego bramkę strzelił **Sullgowski**. Sędziował **Wiśniewski**.

Granat (oldhoye) — Ruch (oldhoye) 2:1 (2:0). Nieprzekonywujące zwycięstwo oldboyów Granatu. Sędziował jeden z „młodszych” oldboyów — **Duczyński**.

Proch Pionki — Orlicz Suchedniów 5:1 Naprzód Jędrzejów — T. S. „Dąbrowa” (Górnica Dąbrowa) 3:1 (3:0). B-klasowy Naprzód pokonał A-klasowy zespół zagłę-

biowski, będąc drużyną zdecydowanie lepszą. Bramki zdobyli: **Marczewski, Koblerowski i Wielński** (z karnego) dla Naprzodu oraz pr. skrzydłowy dla Dąbrowy. Sędziował **Jureczko**.

Zryw Kielce — Zryw Radom 2:2 (0:0) Bramki zdobyli: **Bieniek i Kojac** dla kieleczan oraz **Furman i Magierowski** dla Radomia. Zawody prowadził Tumiłowicz. **KSZO Ostrowiec — Broń Radom 3:3 (1:1).** Ostrowiecka drużyna zagrała b. dobrze. — Sędziował **Siemieniuch**.

Mistrzostwa klasy C

Ludwików — Zeork (Skarżysko) 3:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Ludwikowa: **Dorobczyński, Siudak i Matyja**, dla Zeorku — **Jarosław**. Sędziował **Staniewski**.

Zryw (Kielce) — Górnik (Wiśniówka) 5:1 (2:1). Bramki strzelili: **Różycki 2, Bieniek, Czupryński i Czaplarski** dla Zrywu. Sędziował **Kaczmarek**.

Józef Czechowski.

Wyniki mistrzostw lekkoatletycznych Z. S. R. R.

Na odbywających się w Dniepropietrowski zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo ZSRR zostały uzyskane m. in. następujące wyniki:

Rzut oszczepem: Antipiew — 61,54 m. **Pchnięcie kulą:** Heino Lipp — 15,68 m, **bieg**

5.000 m: Wanin — 15:19,4 m. **bieg 800 m:** Puchaczewski — 1:55,6 m, **skok wzwyż:** Rusanow — 1,85 m.

W konkurencjach kobiecych: **Sieczjenowa** — 12,1 sek., **skok wzwyż:** Czudina — 1,55 m, **rzut dyskiem:** Dumbadze — 46,43 m.

Przed meczem szachowym USA — ZSRR

9 b. m. przybyła do Moskwy amerykańska drużyna szachowa dla wzięcia udziału w międzynarodowym meczu szachowym ZSRR — Stany Zjednoczone.

W skład drużyny amerykańskiej wchodzi: Rzeszowski, Fine, Horovic, Kashdan i inni.

W Moskwie przeprowadzone zostaną również rozmowy na temat turnieju o tytuł mistrza świata. Według Fine'a w turnieju tym winni uczestniczyć: Botwinnik, Keres, Smysłow, Euwe, Rzeszowski i Fine.

Sport, który istnieje 600 lat

Cricketowa »Wojna Róż«

Cricket jest nierozdzielnie związany z życiem angielskim. Historia tej gry sięga XIII wieku. Oczywiście reguły gry i sprzęt uległy od tego czasu wielkim zmianom, główne jednak zasady zostały utrzymane. Odległość między obiema zespołami palików wynosi zawsze 22 yardy. Każda drużyna liczy 11 ludzi. Gracze jednej z nich rozstawieni są w strategicznych punktach boiska, każdy spośród nich wykonuje sześć rzutów piłką, którą członkowie drugiej drużyny starają się odbić przy pomocy specjalnej drewnianej rakiety, zajmując kolejno miejsce głównego gracza. Drużyna rozstawiona na boisku, może wieloma sposobami starać się przeciwdziałać odbiciu piłki: rzucający może uderzyć palik ustawiony za odbijającym, piłka może być złapana zanim zostanie odbita przez głównego gracza itd.

Mecze cricketa między poszczególnymi hrabstwami Anglii oraz między różnymi częściami Imperium Brytyjskiego, należą do najwcześniejszych

sensacji sezonu. Najbardziej sławne są drużyny cricketowe hrabstw Kentu i Lancashire. Spotykają się one dwa razy do roku, a rozgrywki te znane są pod nazwą »Wojna Róż«. Za każdym razem gromadzą one tysiące widzów i stanowią jedno z najważniejszych wydarzeń w angielskim świecie sportowym.

Najslawniejszym graczem w cricketa był W. G. Grace, który rył sobie nieśmiertelną chwałę.

W. G. Grace urodził się w 1848 roku w Downton koło Bristolu. Z zawodu był lekarzem. Brał udział we wszystkich wielkich meczach na terenie Anglii, a także odbył ze swoją drużyną tournée po Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Australii. Był człowiekiem niesłychanej energii i żywotności. Miał za sobą największą w historii cricketa ilość zdobytych punktów. Krają o nim jeszcze dotąd opowieści i legendy, wprawiające w podziw młodszych i starszych graczy.

Ping-pongiści Milicji nadal zwyciężają

Wyścig kolarski o mistrzostwo Częstochowy

Spotkanie ping-pongowe WMKS Partyzant (Drużyna Częstochowa) — Victoria zakończyło się dalszym sukcesem milicjantów, którzy wygrali 8:1. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

Wilk — Szymański 21:14, 25:23; Pawłowski — Piątkowski 21:14, 17:21, 21:16; Solarczyk — Pydzik 21:19, 22:24, 21:16; Wilk — Piątkowski 21:11, 21:9; Pawłowski — Pydzik 21:13, 21:11; Wilk — Pydzik 21:10, 21:14; Pawłowski — Szymański 22:24, 21:14, 21:19; Solarczyk — Piątkowski 21:19, 21:13. Najlepszym graczem Victorii okazał się Szymański (bramkarz drużyny piłkarskiej). On też uzyskał jedyny punkt dla swego zespołu, bijąc Solarczyka 21:13, 21:14.

Uwaga, motocykliści!

Zarząd CTC i M zawiadamia wszystkich zainteresowanych w przerejestrowaniu motocykli na prywatną własność, aby wpłacili po zł. 300.— w Sekretariacie Klubu. Aleja 21, najpóźniej do dnia 18 bm. włącznie.

Sekcja kolarska Victorii, która przed niedawnym czasem wznowiła swoją działalność, udziela w niedzielę 22 b. m. wyścig o mistrzostwo Częstochowy na dystansie 50 km. (Częstochowa-Koziegłowy i z powrotem). Dla zwycięzców przygotowano będą cenne nagrody oraz dyplomy.

Pisemne zapisy do biegu przyjmuje Sekretariat Klubu przy ul. Piłsudskiego 7-a — codziennie od godz. 9 — 10 i od 15 — do 17. (Telefon 17-33).

CKS uruchamia sekcję ping-pongową

Częstochowski Klub Sportowy uruchamia w związku z nadchodzącym sezonem zimowym sekcję ping-pongową. Zapisy przyjmuje Sekretariat CKS-u (Gmach Sportowy, ul. Pułaskiego 2, telefon 15-96) codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 10-ej.

Częstochowa musi mieć stadion!

W związku z poruszoną przez nas sprawą stadionu w Częstochowie otrzymaliśmy poniższe wypowiedzi b. sportowca i działacza Józefa Rydzewskiego:

Jako stary działacz sportowy boleśnie odczuwam, że rodzinne miasto moje, będące jednym z przodujących miast w Polsce, posiada tak małe znaczenie w dziedzinie sportu polskiego.

Niewątpliwie dużo jest przyczyn tego stanu rzeczy. Jako jedną z najważniejszych uważam brak odpowiedniego stadionu, który umożliwiłby organizowanie imprez w skali ogólnokrajowej. A wiadomo przecież, iż imprezy takie przyczyniają się najlepiej do rozwoju sportu w danym ośrodku dzięki wzorom, jakie sportowcy ośrodków słabszych mogą czerpać ze spotkań z drużynami czy zawodnikami czołowej klasy.

Posiadanie przez Częstochowę stadionu o rozmiarach i budowie nowoczesnej ma także ogromne znaczenie prestiżowe. Podczas przybywania do nas w ciągu sezonu kilkudziesięciu drużyn zamiejscowych i towarzyszących im wycieczek urahlia się w całej Polsce opinia o naszym sporcie, naszej organizacji i naszej kulturze w dziedzinie kultu fizycznego. Opinia ta, niewiedzący to sobie otwarcie, nie jest w tej chwili najlepsza, pomimo, iż sport w dobie wojennej cieszy się olbrzymim zainteresowaniem częstochowskiego społeczeństwa.

Jeśli wybudujemy reprezentacyjny stadion, bieg życia sportowego zostanie znacznie usprawniony i podwyższony, a rozwój w tej dziedzinie — trwały i zapewniony.

Odpowiednie tereny pod stadion Zarząd Miejski posiada i, sądząc, okaże dobrą wolę w przyznaniu tych terenów na rzecz społecznie sportowej, mając na względzie rozwój sportu, który przyczyni się do fizycznego rozwoju młodzieży i poprawy jej zdrowia wyniszczanego minioną ciężką okupacją, a także do ogólnego rozkwitu miasta oraz jego dobrobytu.

Musimy poruszyć wszystkie sprężyny, aby sprawę tę załatwić, doprowadzając do zbudowania stadionu, odpowiadającego znaczeniu Częstochowy.

Ośmielam się być wyrazicielem wszystkich kłó sportowych naszego miasta, które na pewno nie zawaha się przeznaczyć na ten cel część dochodu z licznych imprez, a także udzielić swego poparcia i pomocy.

Trochę dobrej woli i wysiłku ze strony wszystkich, a będziemy mogli zająć odpowiednie nam miejsce w odradzającym się sporcie polskim.

Kreślę się z wyrazami szacunku

Józef Rydzewski.

Przez oku'ary widza

Cóż to za płotek?

Na boisku miejskim przy ul. Pułaskiego zainstalowano płotek.

Gdy zobaczyłem go po raz pierwszy, przestraszyłem się nie na żarty, myśląc, że boisko będzie pewnie zlikwidowane, natomiast powstaną tutaj ogródki działkowe, takie same bowiem płotki odgradzają poszczególne placzki ogródkowe przy ul. Sobieskiego.

Uspokoilem się, gdy wytłumaczono mi, iż płotek ten ma na celu odgródkowanie widzów stojących od Boiska. Wkrótce jednak ogarnął mnie inny niepokój, gdy zaczęło

przybywać widzów i wszyscy cisnели się bardzo. Mianowicie płotek jest niski, szta chęty są ostre i byłem narażony na nieprzyjemną w skutkach kontuzję.

Wobec tego wycofałem się do tyłu i tylko dzięki temu nie odniosłem szwanku, na jaki narzekano później wielu meczowiczów.

Dlaczego płotek na boisku miejskim został pomyślany tak, ażeby dokuczyć widzom stojącym w pierwszym rzędzie?

Z poważaniem
Stanisław Prawdzyk

SZACHY

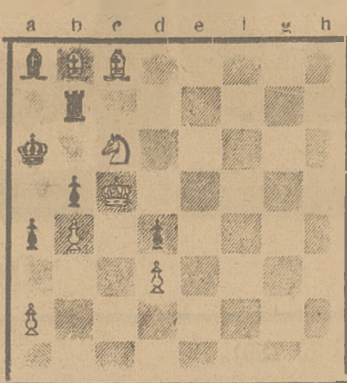
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE nr. 32

Bolesław Mikula, Łódź

(Oryginalne dla „Głosu Narodu”)

Czarne: Ka6, Wb7, Ga8, P: a4, b5, d4. (6)



Białe: Kc5, Gb8, Gc8, Sc6, P: a2, b4, d3; (7)

Praca powyższa należy do ciekawych zadań t. zw. bliźniaczych. W zadaniach tego typu przesunięcie jednej lub dwu figur zmienia w zupełności rozwiązanie. W zadaniu tym przesuniemy np. białego piona d3 na e6 a cz d4 na e7 a otrzymamy nowe zadanie o zupełnie innym założeniu. Za rozwiązanie zadania Nr. 32 w obu koncepcjach nadesłane w terminie do dnia 30 b. m. przeznaczymy książkę znanego autora.

W obu wypadkach białe matują w 4 posunięciu.

PARTIA Nr. 21

Białe H. Skalik

Czarne H. Borkowski

Grana 2.X 1945 r. w Częstochowie.

Gambit duński

1. e4. e5. 2. d4. exd4; 3. c3. dxc3; 4. Gc4. cxb2; 5. Gxb2. d5; 6. exd5. Białe przez 6 Gxd5, Sf6; 7. Gxf7, Kxf7; 8. Hxd8. Gb4+; 9. Hd2. Gxd2; 10. Sxd2 — mogłyby odbić ofiarowane pionki lecz zarazem pozbawić się zamierzonego ataku. 6... Sf6; 7. Sf3, Gd6; Czarne zapobiegają ewentualnemu otwarciu przekątnej Gońca „c4”. 8. 0 — 0. 0 — 0; 9. h3, Gf5; 10. Sh4, Gg6; 11. Sxg6, fxxg6. Lepiej byłoby może bić pionem h, lecz czarne chciały przez otwarcie linii „f” dla wieży przejść także do przeciwnataku 12. He2, Sd7; 13. Sd2, Kh8; Czarne schodzą królem z przekątnej gońca „c4” 14. Sf3, He8; 15. Hc2. He4. Czarne dają upórzywie do wymiany hetmanów mając pioną przewagę.

16. Hxe4. Białe wymieniają hetmany, gdyż czarny hetman zaczyna być groźny z pola „c4” (b. groźnym byłoby np. uplasowanie hetmana na „f4”).

16... Sxe4; 17. We1, We8; 18. We2, Sf6; 19. We6! Sc5; 20. Sg5!! Sxe6; 21. dxe6. Białe przez oddanie jakości skrupuły figury czarnych.

21... Ge7; Czarne zastawiają pochód piona „e” i przeskadzają b. groźnemu otwarciu przekątnej gońca „c4”

22. Sf7+, Kg8; 23. Wd1, c7; 24. a4 aby zapobiec rozwojowi czarnych pionów hetmańskich i uniemożliwić spędzenie z przekątnej gońca „c4”.

24... Sd5; Ofiara pioną za pozbycie się groźnego gońca „c4”.

25. Gd5. exd5; 26. Wxd5, b6; 27. Wd7, a5; 28. Wb7. Gc5?

Decydujący błąd. Czarne wpadły w zamaskowaną pułapkę, broniąc swego piona „b6” z atakiem jednoczesnym na piona „e6” dostały w kilku posunięciach mat.

29. Sd6+. Czarne poddały się. Jeśli czarne biją w 29... gxxh6 to 30. Wg7+ Kh8; 31. Wxg6 z matem, a jeśli nie przyjmą ofiary skoczka i odejdą Kh8; to 30. Gxg7 mat.

Interesująca partia; jest ona odzwierciedleniem agresywnego, kombinacyjnego systemu gry Skalik, który w swoich partiach zdążył zawsze do komplikacji.

Uwagi Wl. Kempy.

S. Limbach mistrzem Częstochowskiego Klubu Szachowego

Po przeszło dwumiesięcznych zmaganiach zakończył się turniej o mistrzostwo Częst. Kl. Sz. na rok 1946.

1. nagrodę zdobył S. Limbach, który osiągnął 9½ pkt. na 10 możliwych (remis z Skalikiem). Drugie miejsce z 7½ zajął M. Wiecezorek znajdujący się ostatnio w dobrej formie. Na trzecim miejscu uplasował się H. Skalik mając 7 pkt. Przy swoich możliwościach mógł on zająć lepsze miejsce, zaprzepaścił jednak kilka dobrych wypracowanych partii. 4) W. Kempa 5½ pkt. przed 5) H. Borkowskim 5½. Czwarte miejsce Kempy jest dużym sukcesem tego gracza; Borkowski grał poniżej swej siły. Szóste miejsce zajął exkrakowianin M. Bourdon 5 pkt., który ma dobre zadatki na przyszłość i gra poprawnie. 7) Cz. Gaworski 4 pkt., 8) B. Cichomski 4 pkt. (z powodu braku czasu nie ukończył turnieju; normalnie powinien znaleźć się w czołówce). 9) J. Szolc 4 pkt., 10) St. Szela 2½ pkt., 11) M. Mlynarczyk 1½ pkt.

Srebrny lis jako nagroda

Zwycięzcą turnieju w Groningen Michal Botwinnik. otrzymał jako nagrodę srebrną papierosnicę z wygrawerowanym widokiem krajozobu holenderskiego dar królowej Wilhelminy. Szwed Lundin za najpiękniejszą partię (z Szabo) dostał... srebrnego lisa, a dr. Euwe — kupon materiału na ubranie. Prócz tego rozdano kilka nagród pieniężnych.

Zawody Częstochowianka — Błękitni

(WK) We wtorek 17 b. m. o godz. 17-ej odbędzie się na boisku miejskim ciekawy mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Częstochowianką a Błękitnymi.